

„Siemianowice” otrzymali  
szkandar przechodni

ZG ZZG

KATOWICE PAP. W Świętochłowicach odbyła się uroczystość przekazania sztandaru przechodniego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników zwycięskiej załóżce, inicjatorom Czynu Lipcowego w górnictwie — górnikom kopalni „Siemianowice”.

Odbierając sztandar z rąk przedstawicieli kopalni „Michał” przodownicy pracy Ochman i Flak z kopalni „Siemianowice” oświadczyli: „Będziemy przez podniesienie naszych wyników walczyć z honorem o zatrzymanie tego sztandaru na stałe”.

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 177 (1133)

A

Koszalin, piątek, 25 lipca 1952 r.

ROK IV

## Nowe zwycięstwo ZSRR na froncie pokojowego budownictwa

Plan gospodarczy II kwartału wykonany z nadwyżką  
Komunikat Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w II kwartale 1952 r. O rozwoju przemysłu, rolnictwa i obrotów towarowych w II kwartale 1952 r. świadczą następujące liczby:

### WYKONANIE PLANU PRODUKCJI W PRZEMYSLE

Kwartalny plan produkcji przemysłowej wykonany został globalnie w 102 proc.

Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji przemysłowej następująco: ministerstwo hutnictwa żelaza w 103 proc., ministerstwo hutnictwa metali nieżelaznych w 104 proc., ministerstwo przemysłu węglowego w 100,8 proc., ministerstwo przemysłu naftowego w 103 proc., ministerstwo elektrowni w 100,9 proc., ministerstwo przemysłu chemicznego w 102 proc., ministerstwo przemysłu elektrycznego w 104 proc., ministerstwo przemysłu środków łączności w 101 proc., ministerstwo przemysłu budowy maszyn ciężkich w 99,9 proc., ministerstwo przemysłu samochodowego i traktorowego w 102 proc., ministerstwo przemysłu budowy obrabiarek w 102 proc., ministerstwo przemysłu budowy maszyn i przyrządów w 100,3 proc., ministerstwo budowy maszyn drogowych i budowlanych w 105 proc., ministerstwo budowy maszyn transportowych w 96 proc., ministerstwo budowy maszyn rolniczych w 96 proc., ministerstwo przemysłu materiałów budowlanych ZSRR w 100 proc., ministerstwo przemysłu leśnego ZSRR w 92 proc., ministerstwo przemysłu papierniczego i obróbki drzewa w 104 proc., ministerstwo przemysłu lekkiego ZSRR w 102 proc., ministerstwo przemysłu rybnego ZSRR w 97 proc., ministerstwo przemysłu mleczarskiego ZSRR w 94 proc., ministerstwo przemysłu spożywczego ZSRR w 105

proc., zakłady przemysłowe ministerstwa uprawy bawełny ZSRR w 102 proc., zakłady przemysłowe ministerstwa komunikacji w 102 proc., zakłady przemysłowe ministerstwa zdrowia ZSRR w 104 proc., zakłady przemysłowe ministerstwa kinematografii ZSRR w 104 proc., ministerstwa przemysłu miejscowego i ministerstwa miejscowego przemysłu opałowego republik związkowych w 104 proc., spółdzielczość rzemieślnicza w 103 proc.

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR w II kwartale 1952 r. wzrosła w porównaniu z II kwartałem 1951 r. o 11 proc. Wydajność pracy robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła w II kwartale 1952 r. w porównaniu z II kwartałem r. ub. o 6 proc.

Ustalono na II kwartał 1952 zadania w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej wykonano z nadwyżką.

### ROLNICTWO

Kolchozy, ośrodki maszynowo-traktorowe i sowchozy — stwierdza dalej komunikat — przeprowadziły wiosenne prace polne w krótkim terminie i na znacznie wyższym poziomie agrotechnicznym. Plan zasiewu kultur jarych w kolchozach i sowchozach został przekroczony.

W roku 1952 wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym obszar zasiewu pszenicy — najbardziej cennej kultury rolniczej. Wzrost również obszar zasiewów bawełny, buraków cukrowych i innych kultur technicznych. Znacznie rozszerzono w roku 1952 obszary zasiewu traw wieloletnich, okopowych i upraw przeznaczonych

do silosowania. W kolchozach i sowchozach odbywał się dalszy rozwój hodowli zwierząt. Pogłowie zwierząt w kolchozach pod koniec II kwartału 1952 r. w porównaniu ze stanem pogłowia w II kwartale 1951 r. wzrosło w sposób następujący: bydła rogatego o 8 proc., w tym krów o 14 proc., trzody chlewnej o 17 proc., owiec i kóz o 10 proc., koni o 7 proc. Pogłowie drobiu w kolchozach wzrosło o 28 proc. Pogłowie zwierząt w sowchozach ministerstwa sowchozów ZSRR wzrosło w tym okresie następująco: bydła rogatego o 8 proc., w tym krów o 9 proc., trzody chlewnej o 14 proc., owiec i kóz o 12 proc., koni o 12 proc. Pogłowie drobiu w sowchozach wzrosło o 9 proc.

### ROZWÓJ OBROTÓW TOWAROWYCH

W II kwartale 1952 r. odbywał się dalszy rozwój handlu radzieckiego. Przeprowadzona w dniu 1 kwietnia 1952 r. w myśl uchwały Izby Radzieckiej i Komitetu Centralnego WKP(b) nowa, piąta z kolei niżka państwowych cen artykułów żywnościowych ma sowego spożycia w handlu detalicznym spowodowała znaczny wzrost sprzedaży towarów w sieci handlu państwowego i spółdzielczego.

W II kwartale br. sprzedano ludności w sieci handlu państwowego i spółdzielczego o 11 proc. więcej towarów, niż w II kwartale r. 1951.

Sprzedaż poszczególnych towarów wzrosła następująco: produktów mięsnych i rybnych o 8 proc., masła i innych tłuszczów o 22 proc., sera o 41 proc., mleka i produktów mlecznych o 7 proc., cukru o 28 proc., wyrobów cukierniczych o 24 proc., tkanin jedwabnych o 32 proc., wyrobów dziewiarskich o 4 proc., wyrobów trykotażowych o 10 proc., pończoch i skarpetek o 16 proc., obuwia skózanego o 16 proc., rowerów o 77 proc., odbiorników radiowych o 33 proc., zegarków o 18 proc., maszyn do szycia o 34 proc., aparatów fotograficznych o 31 proc.

W II kwartale 1952 r. wzrosła również w porównaniu z II kwartałem r. 1951 sprzedaż maki, mięsa, drobiu, jaj i mleka na rynkach kolchozowych.

MOSKWA PAP. Dzienniki radzieckie w artykułach wstępnych szeroko komentują komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w II kwartale br. i podkreślają, że jest on

(Dokończenie na str. 2)

## Duclos domaga się wszczęcia śledztwa przeciwko prok. Aydalotowi i sędziemu Jacquinot

PARYŻ PAP. Jacques Duclos wystosował do przewodniczącego sądu apelacyjnego w Paryżu list, w którym stwierdza m. in.: że 30 maja 1952 r. złożył skargę na przestępstwo słuźbowe, popełnione przez prokuratora przy sądzie pierwszej instancji departamentu Sekwany — Aydalot, na sędziego śledczego przy tymże sądzie Jacquinot, na komisarza policji 10 dzielnicy Paryża i na inne osoby.

Piętnując machinacje, za pomocą których usiłowano uchylić powyższą skargę, Duclos podkreśla, że orzeczenie Izby Oskarżeń z 1 lipca br. czyni bezpodstawnymi wszelkie motywy odrzucenia skargi. Prócz tego, od chwili jej złożenia, tj. od 30 maja br. zaszły nowe wydarzenia, uwypuklające odpowiedzialność osób, wymienionych w skardze oraz ujawniające lekceważenie przez nie praworządności i swych obowiązków.

### ARTYKUŁ PREMIERA TOW. CYRANKIEWICZA NA ŁAMACH „PRAWDY”

MOSKWA (PAP). Na łamach „Prawdy” ukazał się artykuł Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej — tow. Józefa Cyrankiewicza pt. „Wielkie święto ogólnonarodowe”, poświęcone Świętu Odrodzenia Polski.

### ZSRR prowadzi w punktacji zespołowej na XV Igrzyskach Olimpijskich

HELSENKI PAP. Po pierwszych czterech dniach XV Igrzysk Olimpijskich (20, 21, 22 i 23 bm.) w punktacji ogólnej prowadzi Związek Radziecki — 261 pkt. przed USA — 163 pkt. i Węgrami — 47 pkt.

ZSRR zdobył dotychczas 59 medali olimpijskich (29 złotych, 26 srebrnych, 4 brązowe). USA — 39 medali (22 złote, 8 srebrnych, 9 brązowych). Węgry — 18 medali (2 złote, 9 srebrnych, 7 brązowych).



W przeddzień Święta Odrodzenia położone zostały pierwsze warstwy betonu pod fundamenty wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki.

Na zdjęciu: fragment betonowania fundamentów.

## Bogatsi w doświadczenia idziemy po nowe zwycięstwa

Ze zjazdu aktywów PGR woj. koszalińskiego

W Koszalinie obradował o statnio przodujący aktyw Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. koszalińskiego.

Zjazd zagali tow. Wasilewicz, z-ca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, po czym zabrał głos i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego — tow. Elczewski.

Mówca wskazał na gospodarcze i polityczne znaczenie PGR-ów w naszym województwie. Oddziaływanie ich i znaczenie jest ogromne, ponieważ zajmują one ponad 27 procent ogólnego arealu ziemi i zatrudniają około 25 proc. ludności pracującej. PGR-y, wyposażone w najnowsze urządzenia techniczne, posiadają znaczną przewagę i znacznie lepsze wyniki produkcyjne, aniżeli gospodarstwa indywidualne i w których omawiamy nasze osiągnięcia i te, które przyniosą nam w najbliższym czasie. Najbardziej przekonującym dowodem wyższości gospodarki zespołowej. Rozwój PGR-ów oddziaływanie i przykład, ich osiągnięcia i niewdziżny dotychczas rozmach produkcyjny, mechanizacja i elektryfikacja wielu prac w PGR — winny stać się dla chłopów bodźcem w kierunku organizowania spółdzielni produkcyjnych.

### NASZE OSIĄGNIĘCIA ZAWDZIĘCZAMY POMOCY PARTII

Bogata dyskusja, w której m. in. zabrali głos: Paweł Pałka z Staniawki, Zawadzka z fermi drobiu w Kamnicy, Kaczmarek z Ogrodzieńca, chlew mistrzyni Brum z Bonina, dyr. Okręgowego Zarządu PGR Szczecinek, tow. Majewski, mechanik zespołowy PGR Wyczechy, tow. Albert Piotrowicz, przodujący w kraju bratgader obory Franciszek Klawiter z Secenowa, dyrektor zwycięskiego zespołu Ostrowiec, tow. Jankowski, sekretarz KZ Dobrowo, tow. Kules, kierownik Wydziału Rolnego KW, tow. Błażewski, brygadier tuczarni w Lipce ob. Milczewski, dyr. zespołu Swidwin, tow. Dumniak, tow. Sobala z Debrzyna, wykazała wielki dorobek naszych PGR-ów i po służyła do szerokiej wymiany doświadczeń między poszczególnymi zespołami, gospodarstwami i robotnikami.

— W zespole Wyczechy — powiedział tow. Piotrowicz — będzie raz nie umieliśmy poradzić sobie z wieloma trudnościami, z brakiem siły do pracy, z wadami organizacyjnymi. Dopiero, gdy Komitet Zespołowy zapoznał się dokładnie z wytycznymi uchwały Egzekutywy KW PZPR z dnia 6 czerwca w sprawie pełnego uruchomienia i wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych, maszyn i sprzętu rolniczego i gdy przeniesliśmy tę uchwałę do każdej oddziałowej organizacji partyj-

nej na gospodarstwach zespołu, dopiero wówczas potrafiliśmy wykorzystać w pełni pomysły i ofiarność robotników i uruchomić poważne rezerwy, tkwiące w tzw. ziemi. W krótkim czasie uruchomiliśmy: 3 czyszczalnie, 1 dmuchawę, 2 elewatory, 5 snopowalarek i 2 pompy wodne do obsługi wodociągów w stajniach, oborach i chlewach. Maszyny te zastąpią nam w pracy działki rąk ludzkich. Przystąpiliśmy również do szkolenia traktorzystów. Mamy ich teraz tylu, że możemy pomóc innym zespołom. Partia nauczyła nas, że maszyny i sprzęt należy otoczyć socjalistyczną opieką. Przystąpiliśmy również do szerokiej akcji agitacyjnej — wydajemy gazetkę pt. „Głos Wyczechowski”, w której omawiamy nasze osiągnięcia i te, które przyniosą nam w najbliższym czasie. Najbardziej przekonującym dowodem wyższości gospodarki zespołowej. Rozwój PGR-ów oddziaływanie i przykład, ich osiągnięcia i niewdziżny dotychczas rozmach produkcyjny, mechanizacja i elektryfikacja wielu prac w PGR — winny stać się dla chłopów bodźcem w kierunku organizowania spółdzielni produkcyjnych.

Podsumowania dokonał tow. Elczewski, wskazując na zadania, których realizacja umożliwi osiągnięcie przewidzianego w Planie 6-letnim wzrostu produkcji rolniczej i hodowlanej. Najważniejszym środkiem, który pozwoli na lepsze i szybsze wykonanie tego zadania jest pełne wykorzystanie maszyn oraz szeroka mobilizacja wszystkich robotników do podejmowania i wykonywania zobowiązań produkcyjnych w ramach długofalowego współzawodnictwa. Tylko wówczas robotnicy rolni wypełnią swoje zaszczytne zadanie zbudowania socjalistycznych gospodarstw rolnych, które muszą być szkołą gospodarowania dla szerokiego mas pracującego chłopstwa.

### SUKCES ZAŁOGI PGR — OSTROWIEC

Podczas Zjazdu odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego delegacji przodującego zespołu PGR — Ostrowiec w powiecie sławieńskim.

Burza oklasków i niemiłą ce okrzyki towarzyszyły aktowi przejmowania sztandaru przez delegację zwycięskiej załogi — Stanisława Szczygłę, traktorzystę Anatola Włocławicza i robotnika Tadeusza Rzewuskiego.

— Ten sztandar — mówiła Stanisława Szczygł — będzie dla nas zachętą do dalszej pracy nad podniesieniem naszej produkcji rolnej i hodowlanej, do stałego nieustającego wysiłku. Ambicją naszą będzie stworzyć w zespole Ostrowiec prawdziwy socjalistyczny ośrodek kultury rolniczej. Wobec wszystkich zebranych na tej sali towarzyszy pracy postanawiamy, że będzie my tak pracowali, aby nadal przodować, aby sztandar ten na zawsze pozostał w naszych rękach.

## Jesienią będziemy już siać na nowej ziemi

Dalszych 120 chłopów z woj. kieleckiego  
osiedli się w woj. koszalińskim

120 chłopów z pow. koneckiego w województwie kieleckim, po zakończeniu tegorocznych żniw i omłotów przeniesie się do naszego województwa. Opuszczając swoje małe gospodarstwa w kieleckim, obejmą one świeżo wyremontowane, obszerniejsze i lepsze budynki gospodarcze wraz z 6—12-hektarowymi polami.

W tych dniach przybyła 4-osobowa delegacja chłopów kieleckich, aby obejrzeć wyremontowane dla nich gospodarstwa w powiatach szczecińskim, człuchowskim, złotowskim, miaśkim, bytowskim, sławieńskim i białogardzkim.

Kiedy wyjeżdżaliśmy z kieleckiego, niektórzy chłopowie mówili, że na Ziemi Koszalińskiej zastaniemy budynki zawalone i ziemię zapuszczone. Przekonaliśmy się jednak, że były to plotki rozpущane

przez kulaków — oświadczył jeden z delegatów, matorolny chłop Józef Szczepaniak.

— Sprawdzając budynki i rezerwowane dla naszych chłopów przekonaaliśmy się, że są one w dobrym stanie. Są znacznie lepsze i większe od naszych. Ziemia jest również więcej — stwierdził Stanisław Gołacki. — W domach mieszkalnych zastaliśmy w należytym porządku podłogi, kuchnie, piece, drzwi i okna. Również i zabudowania gospodarcze są solidne i zaczęła się do rozwijania hodowli.

— Po powrocie w nasze strony — oświadczyli delegaci — opowiemy naszym chłopom wszystko cośmy tutaj oglądali. Jak najszybciej uwinie się z zakończeniem żniw i omłotów, tak, aby jesienią siać już na nowych, większych i lepszych gospodarstwach w województwie koszalińskim.

## Depesze w VIII rocznicę odrodzenia Polski

DO  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

W a r s z a w a

Z okazji ósmej Rocznicę Wyzwolenia narodu polskiego spod jarzma faszystowskiego przez wielką Armię Radziecką przesyłam Wam, Szanowny Towarzyszu Prezydencie, oraz W waszej osobie zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu, najszersze gratulacje i życzenia w imieniu Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i w swoim własnym.

Życzę, Wam, Szanowny Towarzyszu Prezydencie, dobrego zdrowia i nowych sukcesów w Waszej owocnej działalności dla dobra narodu polskiego i sprawy pokoju na całym świecie.

PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM  
NAJWYŻSZEGO ZGROMADZENIA LUDOWEGO  
KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI  
LUDOWO - DEMOKRATYCZNEJ  
KIM DU-BON

DO  
PREZESA RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
TOWARZYSZA JÓZEFA CYRANKIEWICZA

W A R S Z A W A

Z okazji sławnej ósmej rocznicy wyzwolenia narodu polskiego od faszystowskiego niemieckiego przez bohaterską Armię wielkiego Związku Radzieckiego, proszę mi pozwolić, Szanowny Towarzyszu Premierze, przesyłać Wam oraz W waszej osobie Rządowi Polskiemu i naszemu bratniemu narodowi polskiemu, najszersze pozdrowienia i najlepsze życzenia w imieniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, całego narodu koreańskiego i swoim własnym.

Koreańska Ludowo - Demokratyczna Partia Pracy obchodzi to sławne święto bratniego narodu polskiego wyrażając mu najgłębszą wdzięczność za tę ogromną pomoc i sympatię, jaką naród polski okazuje narodowi koreańskiemu, walczącemu o pokój, wolność i niezawisłość swej ojczyzny.

Proszę mi pozwolić, Szanowny Towarzyszu Premierze, życzyć Wam dobrego zdrowia, a bratniemu narodowi polskiemu — dalszych nowych osiągnięć w wielkim budownictwie socjalizmu w Polsce.

PRZEWODNICZĄCY RADY  
MINISTRÓW KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI  
LUDOWO - DEMOKRATYCZNEJ  
KIM IR - SEN

DO  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

W A R S Z A W A

Z okazji ósmej rocznicy wyzwolenia Polski spod jarzma faszystowskiego przez waleczną Armię Radziecką śię Wam najgorętsze i najszersze gratulacje w imieniu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego i swoim własnym.

Życzę bratniemu narodowi polskiemu oraz Wam, Towarzyszu Prezydencie, wielu dalszych osiągnięć w budownictwie socjalizmu i obronie pokoju.

DR PETRU GROZA  
PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM  
WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO  
RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

DO  
TOWARZYSZA JÓZEFA CYRANKIEWICZA  
PREZESA RADY MINISTRÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W A R S Z A W A

Z okazji Święta Narodowego ósmej rocznicy wyzwolenia Polski przez waleczną Armię Radziecką, proszę Was o przyjęcie gorących pozdrowień dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i dla Was osobiście. Naród rumuński życzy bratniemu narodowi polskiemu nowych osiągnięć w budowie socjalizmu w ludowo - demokratycznej Polsce, celem nieustannego umacniania sił i rozkwitu swej Ojczyzny oraz we wspólnej walce wielkiego frontu pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki pod przewodnictwem wielkiego nauczyciela mas pracujących całego świata, J. W. Stalina.

GHEORGHE GHEORGHIU DEJ  
PREZES RADY MINISTRÓW  
RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

DO  
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA  
PREZYDENTA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ  
LUDOWEJ

W A R S Z A W A

Z okazji wielkiego Święta Narodowego narodu polskiego, 8-ej rocznicy wyzwolenia, proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, najgorętsze życzenia całego narodu węgierskiego oraz najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia Rady Prezydialnej Węgierskiej Republiki Ludowej. Naród węgierski świąci dziś sławne święto wraz z narodem polskim, z którym łączą go więzy nierozerwalnego i zahartowanego w ogniu walk wyzwolenieczy braterstwa i wraz z którym broni frontu pokoju u boku Związku Radzieckiego, wielkiego przyjaciela i wyzwolicielem obu naszych narodów.

Życzę narodowi polskiemu dalszych wielkich sukcesów w walce o rozwój Polski i o pokój.

SANDOR RONAI  
PRZEWODNICZĄCY RADY PREZYDIALNEJ  
WĘGERSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

## Radośnie obchodził naród polski Święto Odrodzenia

W nastroju entuzjazmu i radości obchodził naród polski historyczny dzień Święta Odrodzenia, uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Złotu Młodych Przdowników.

KRAKÓW. Rozśpiewana młodzież krakowska, robotnicy i delegacje chłopów przeszli 22 bm. ulicami miasta w manifestacyjnym pochodzie, udając się na tonący w powodzi flag i sztandarów stadion „Gwardia”. W kupieniu słuchali zgromadzeni na stadionie transmitowanego przez radio przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta. Po przemówieniu Prezydenta długo trwały owacje na jego cześć. Liczne zebrana młodzież powtarzała następnie słowa ślubowania, składanego w stołce przez tysięczne rzesze młodych przodowników - budowniczych Polski Ludowej.

Burza oklasków witała przybywające na stadion młodzieżowe sztafety, ze wszystkich powiatów, przynoszące meldunki o wykonaniu zobowiązań dla uczczenia Złotu. Szczególnie gorąco powitano młodych budowniczych pierwszego socjalistycznego miasta — Nowej Łuty.

KATOWICE. W dniu Święta Odrodzenia młodzież katowicka zebrana na wielkim stadionie „Stal”, z wielkim entuzjazmem przyjęła przemówienie Prezydenta Bieruta, nauczyciela i przyjaciela młodego pokolenia Polski, składając wraz z 200 tys. młodych przodowników w Warszawie uroczyste ślubowanie.

Następnie przewodniczący prezydium WRN, inż. Kossakowski wręczył sześciu przodującym brwzdom młodzieży wym sztafety, przechodnie Zarządu Wojewódzkiego ZMP.

Po tej uroczystości tysiące młodzieży śląskiej utworzyły pochód, który przeszedł ulicami Katowic.

KIELCE. Tłumy mieszkańców Kielc oraz liczne delegacje chłopów ze wszystkich stron Ziemi Kieleckiej zgromadziły się na olbrzymim placu Obronców Stalina, aby zmanifestować swój gorący miłość do Ludowej Ojczyzny w VIII rocznicę powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, aby zmanifestować swą wolę umocnienia i rozszerzenia zdobytych ludu pracującego miast i wsi, utrwalonych w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W Poznaniu, Gdańsku i innych miejscowościach, wszę

dzie gdzie słuchano transmisji przez ówienia Prezydenta, manifestowano gorące uczucia miłości i przywiązania do Pierwszego Obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wszędzie w całym kraju w dniu radosnego Święta Odrodzenia w godzinach popołudniowych i wieczornych odbyły się liczne zabawy ludowe oraz imprezy artystyczne i sportowe.

ŁÓDŹ. Wielki entuzjazm panował wśród uczestników manifestacji słuchających przy głośnikach na placu Zwycięstwa w Łodzi, przemówienia Prezydenta Bolesława Bieruta. Długo nemiłkające owacje i brawa towarzyszyły poszczególnym fragmentom przemówienia Prezydenta. Raz po raz rozległy się głośnie, skandowane okrzyki: „Stal, Błękit, Po kół!” „Niech żyje Konstytucja!”

W długim pochodzie, który przemaszerował wzdłuż ulicy Piotrkowskiej do placu Wolności, manifestanci nieśli wielkie portrety przywódców młodzieżowej i polskiej klasy robotniczej oraz transparenty z hasłami konstytucyjnymi i złotymi.

## Uroczystości za granicą z okazji Święta Odrodzenia Polski

MOSKWA PAP. Z okazji Święta Odrodzenia Polski, charge d'affaires ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Pohoryles wydal przyjęcie na którym obecni byli m. in.:

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński, wicepremier Puzikow i Guślew, sekretarz generalny MSZ ZSRR Podcerob, wicepremier handlu zagranicznego ZSRR Łoszkow i Zorin, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ukrainy SRR Oniszczenko, minister spraw zagranicznych Litewskiej SRR

Gaszka, marszałek Związku Radzieckiego Budionnyj, generał pułkownik Artemiew, przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR Gundorow, przewodniczący WOKSU, Denisow, prezes Izby Handlowej ZSRR Niestierow, prezes Akademii Sztuk Pięknych ZSRR A. Gierasimow, członkowie Akademii Nauk ZSRR Tarle i Skriabin, laureat Nagrody Stalinońskiej architektki Rudniew — autor projektu budującego się w Warszawie Pałacu Nauki i Kultury — oraz Rozin, laureat Nagrody Stalinońskiej artysta malarz Johanson, pisarz Surkow, Kożewnikow, Bubienow, kompozytor Muradeli, reżyser filmowy Gierasimow, artystka filmowa Orłowa, wybitni stachanowcy Rosyjskiej i Człutek oraz członkowie korpusów dyplomatycznych, akredytowani w Moskwie. Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

## Odrzucenie wniosku krajów arabskich i azjatyckich w sprawie Tunisu

NOWY JORK PAP. Sekretariat ONZ podał do wiadomości, że prośba 13 krajów azjatyckich i arabskich o zwolnienie specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego dla rozpatrzenia sprawy Tunisu nie uzyskała koniecznej większości głosów i tym samym została odrzucona. Oprócz 13 państw azjatyckich i arabskich za zwolnieniem zgromadzenia opowiedziały się następujące państwa: Związek Radziecki, Białoruś SRR i Ukraina SRR, Polska, Czechosłowacja, Boliwia, Salwador, Gwatemala, Ju gosławia i Kuomintangowie. Przeciwko prośbie opowiedziało się 27 państw m. in. USA, Anglia i Francja.

W Berlinie odbyła się akademii w sali opery państwowej, na którą przybyli członkowie rządu NRD z premierem Otto Grotewohlem na czele.

Podobne uroczystości odbyły się w Londynie, Paryżu, Pradze, Budapeszcie, Sofii i w stolicach innych krajów.

## Nowe zwycięstwo ZSRR na froncie pokojowego budownictwa

(Dokończenie ze str. 1)

wyrazem nowych wielkich sukcesów osiągniętych przez naród radziecki we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Rozwój gospodarki narodowej w II kwartale br. — stwierdza „Prawda” w artykule — jest nowym, dobitnym wyrazem zdecydowanej wyższości socjalistycznego systemu gospodarczego nad systemem kapitalistycznym. Nieustanny rozwój — oto istota ekonomiki radzieckiej, która rozkwita w niezwykle szybkim tempie. Plany budownictwa komunistycznego — pisze „Prawda” — mobilizują miliony ludzi radzieckich do nowych osiągnięć twórczych w imię budowy komunizmu. Każdy nowy sukces naszego narodu w budownictwie gospodarczym i kulturalnym jest wkładem w dzieło pokoju, porównywalnym przykładem dla mas pracujących krajów demokracji ludowej, które budują nowe życie.

Z roku na rok, z kwartału na kwartał rośnie i umacnia

się potęga ekonomiczna naszego socjalistycznego mocarstwa — stwierdza w artykule wstępny dziennik „Izwestia”. Wyśiłki twórcze ludzi radzieckich, którym przewodzi partia Lenina — Stalina zmierzają do stworzenia bazy materialno - produkcyjnej społeczeństwa komunistycznego. Wyśiłki te wieńczone są coraz nowymi sukcesami.

Zwycięstwa narodu radzieckiego w pokojowym budownictwie, pisze dziennik, napędzają radością masy pracujące wszystkich krajów. Wszyscy uczeni ludzie na świecie widząc, że podczas gdy imperialiści amerykańsko - angielscy podniecają psychozę wojenną i przygotowują się do wojny światowej, to Związek Radziecki, który znajduje się na czele potężnego obozu pokoju i demokracji pochłonęły jest realizacją gigantycznych planów budownictwa komunistycznego. Głównym celem państwa radzieckiego jest stworzenie obfitości dóbr materialnych i duchowych dla mas pracujących naszego kraju i utrwalenie pokoju na całym świecie.

## Naród irański zmusił do ustąpienia premiera Ghawam es Sultaneh — agenta imperialistów zachodnich

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu, że podczas starć ulicznych w Teheranie, które miały miejsce 21 bm., policja zabiła 30 i zraniła około 300 osób.

Naoceńni świadkowie oraz dziennik „Journal de Teheran” potwierdzają fakt, że w czasie ulicznych demonstracji w wielu wypadkach żołnierze bratali się z demonstrantami. Demonstracje odbywały się pod hasłem protestu przeciwko obywatelom rządów przez Ghawam es Sultaneh'a, przeciwko agen-

tom imperialistów zachodnich oraz przeciwko szachowi i jego dworowi.

MOSKWA (PAP). Jak podaje agencja TASS z Teheranu, przed gmachem Medżlisu zgromadziło się 22 bm. kilka tysięcy mieszkańców miasta, domagając się ukarania sprawców zabójstwa 30 uczestników poniedziałkowych demonstracji.

Radio teherańskie podało, że Ghawam es Sultaneh zbiegł z Teheranu.

## Uczestnicy obozu sportowego CUSZ w Bytowie uczą się i pracują

Ledwie uciekły na ulicach Bytowa gwar uczniów wyjeżdżających na wakacje letnie, a już znowu rozległy się śpiewy młodzieży. Od pierwszych dni lipca mieszkańcy tego spokojnego, małego miasteczka na pięknym pojezierzu pomorskim, codziennie podziwiają przechodzące grupy młodzieży ze sportowego obozu szkoleniowego CUSZ.

Młodzież z trzech okręgów — łódzkiego, toruńskiego i olsztyńskiego podczas wspólnego pobytu na obozie szybko zaprzyjaźniła się ze sobą. Wszyscy bowiem łączą wspólny cel: nauka i praca. Po zakończeniu obozu młodzi uczestnicy zostaną organizatorami szkolnych kół sportowych, będą rozwijać i upowszechniać sport w swych szkołach.

Szkolenie na obozie wymaga od uczestników dużego wysiłku. Plan jest obszerny, a ambicją kadry instruktorskiej i samych uczestników jest 100-procentowe wykonanie planu. Praca idzie sprawnie, gdyż młodzież jest świadoma swych zadań i wypełnia je sumiennie.

W kilka dni po otwarciu obozu, na zebraniu ogólnym młodzież zorganizowała koło ZMP, wybrała zarząd oraz radę obozu i przystąpiła do pracy. Na wspólnym zebraniu uczestnicy obozu podjęli szereg zobowiązań. M. in. postanowili oni:

uprzątnąć rejon zakwaterowania i doprowadzić go do należącego wyglądu, urządzić wieczornicę przy ognisku dla mieszkańców Bytowa,

wprowadzić współzawodnictwo międzygrupowe o lepsze wyniki w szkoleniu i podnoszeniu dyscypliny,

dbać o powierzony swej opiece sprzęt sportowy i pracować 1 dzień na polach pobliskiego PGR-u.

Dzisiaj większość podjętych zobowiązań jest już całkowicie wykonana. Współzawodnictwo trwa jednak nadal i daje dobre wyniki. Młodzieżowcy z obozu z honorem realizują zobowiązania, podjęte dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN-u i wielkiego Złotu Młodych Przdowników w Warszawie.

## Ciekawy konkurs dla świetlic wiejskich

Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz organizacje masowe (CRZZ, ZSCh i ZMP) rozpisały ogólnopolski konkurs dla świetlic wiejskich i bibliotek. Czas konkursu trwa do 1 grudnia br., a termin zgłoszenia udziału upływa już 31 lipca br. Konkurs obejmuje wszystkie świetlice gromadzie, gminne oraz PGR-owskie, a także wiejskie domy kultury i biblioteki.

Specjalnie powołane komisje na szczeblu gmin, powiatów i województw przyznają na podstawie lustracji tytuły najlepszych świetlic względnie biblio

tek w skali gmin, powiatów i województw, po czym komisja centralna przyznaje tytuł najlepszej świetlicy i biblioteki w skali ogólnokrajowej.

Jest to więc szacowna walka o pierwszeństwo w olbrzymim ruchu kulturalnym, ogarniającym wieś Polską i ludową. Przy ocenie pracy świetlicy uwzględniony będzie ich udział w ogólnych kampaniach politycznych, w mobilizacji do wykonania zadań produkcyjnych, w szerzeniu wiedzy rolniczej, w propagandzie sportowej, w podnoszeniu życia kulturalnego na wsi.

# Świadectwo wielkości narodu

Rok 1952. Przejdzie on do historii narodu polskiego jako Rok Konstytucji, jako rok wydarzeń historycznych dla naszego narodu, które silnym blaskiem świecić będą w dziejach Polski.

Przez blisko dziesięć tygodni cały naród brał udział w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji. Nie było miłasta, nie było miasteczka, czy gromady, do której nie dotarłby projekt Konstytucji. W ponad 200 tysiącach zebrań wzięło udział z górą 11 milionów obywateli polskich, a w dyskusji wypowiedziało się około 1.400.000 osób. Ponad 25 tysięcy osób nadesłało swe uwagi w formie pismennej, zawierające często stórkę cenne poprawki o treści merytorycznej lub o charakterze redakcyjnym. Po raz pierwszy w dziejach naszego narodu mógł on wziąć udział w stanowieniu o akcie o tak historycznym znaczeniu, jakim jest Konstytucja. Stała się ona sprawdzonym w toku ogólnonarodowej dyskusji wyrazem pragnień i poglądów ludu polskiego, stała się Wielką Kartą jego dotychczasowych zwycięstw, stała się drogowskazem walki o nowe zwycięstwa.

22 lipca Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej przyjął jednomyślnie projekt ustawy konstytucyjnej, przedłożony mu przez Komisję Konstytucyjną pod przewodnictwem towarzysza Bolesława Bierut. Dzień ten zapisze się złotymi zgłoskami w historii Polski.

Z radością wita Konstytucję polska klasa robotnicza. Widzi w niej pierwszą w dziejach narodu Konstytucję polskiego ludu pracującego jako właścicieli i rzeczywistego go spodarza kraju. Konstytucja potwierdza kierowniczą rolę, jaką w państwie ludowym odgrywa klasa robotnicza, a więc ta klasa, która przyswa-

jając sobie coraz lepiej przodującą ideologię marksizmu-leninizmu i kierując się nią w swej działalności wyraża interesy wszystkich ludzi pracy w naszym kraju, interesy całego narodu. Klasa, która hartowała się w ciągu dziesięcioleci walk przeciwko zaborcom oraz rodzimym wyzyskiwaczom — kapitalistom i obywatelom. Ona to wniosła największy wkład do tworzenia zębów niepodległości państwa ludowego. Ona to prowadziła dziś naród polski po drodze wielkiego budownictwa socjalistycznego. Zagrzebawa go swym przykładem. Porzyna swą ofiarnością. Zadziwiała swym hartem. Uczyła swą mądrością. Ona to i jej partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wskazują narodowi polskiemu szlak prowadzący ku nowym zwycięstwom.

Z radością wita Konstytucję polskie chłopstwo pracujące, niezawodny sojusznik klasy robotniczej, współgospodarz kraju. Widzi ono w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dokument, broniący jego praw i zapewniający wsi polskiej rozwój, o którym nawet marzyć nie mogłoby w warunkach kapitalistycznych. Konstytucja wskazuje polskiemu chłopstwu pracującemu jedyną drogę do lepszego jutra, poprzez stałe zacieśnianie sojuszu z klasą robotniczą, sojuszu skierowanego przeciwko wyzyskiwaczom wiejskim — kulakom; poprzez stałe rozszerzanie zasięgu spółdzielczości produkcyjnej na zasadach dobrowolnego przechodzenia na ten wyższy typ gospodarki.

Dla polskiej inteligencji pracującej Konstytucja stwarza warunki coraz szerszego udziału w budownictwie socjalistycznym, jest rekojmią dalszego, szerokiego rozwoju twórczości naukowej i wszystkich dziedzin sztuki. Otwie-

ra przed nią niezmierzone pole pracy w zakładach naukowych, fabrykach, kopalniach, hutach i na roli, jest odbiciem opieki, którą Państwo otacza naukę, sztukę i literaturę. W dniu uchwalenia Konstytucji opublikowano listę nagród państwowych za osiągnięcia w dziedzinie nauki i sztuki. Czyż lista ta nie jest wyrazem wszechstronnej pomocy i opieki Państwa nad kuzniami ludzkiej wiedzy i twórczości artystycznej — pracownikami naukowców, literatów, malarzy, architektów, rzeźbiarzy? Czyż olbrzymi wzrost szkolnictwa nie jest wynikiem trwałej troski Państwa Ludowego o to, aby nauka i wiedza miały wszechstronny dostęp do umysłów wszystkich Polaków?

Młodzież polska, która w dniu 22 lipca ślubowała na wierność Konstytucji, widzi w niej spełnienie marzeń o możliwości budowania nowego, szczęśliwego życia, budowania Polski socjalistycznej: bierze ona na swoje barki współodpowiedzialność za wieloletnie w życie wielkich idei naszej Konstytucji, za budownictwo socjalistyczne, za wzmacnianie sił naszej umiłowanej Ojczyzny. Podjęła ona swym zadaniem dzięki swej ofiarności i bezgranicznemu oddaniu ludowej ojczyźnie.

Jedynym gospodarzem naszej rozkwitającej Ojczyzny jest dziś lud polski, jedynym jej wodzem naród polski. „Jego potrzebom — powiedział towarzysze Bolesław Bierut — jego interesom, wzmocnieniu jego sił, kształtowaniu jego przyszłości służy dziś cała nasza gospodarka narodowa. Oto — co jest najistotniejszą i ta właśnie najistotniejsza prawda leży u podstaw naszej Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca.

Własnością narodu polskiego stała się Konstytucja, ucieleśniająca jego wielowieko-

we marzenia o sprawiedliwości społecznej, o suwerenności Ojczyzny, o Ojczyźnie rządzonej przez lud dla ludu, o Ojczyźnie, która by wespół z innymi narodami walczyła o pokojową, o lepszą przyszłość świata.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest dokumentem zwycięstwa ludu polskiego, jest, jak powiedział towarzysze Bolesław Bierut, „świadectwem wielkości naszego narodu, świadectwem trwałego zwycięstwa postępowego muru w dziejach naszego narodu, zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

Konstytucja nasza wskazuje nam zadania w wielkiej stalinowskiej epoce kruszenia kajdanów nałożonych ludzkości przez kapitalizm. Budując socjalizm, każdy Polak staje w szeregach ogólnoludzkiej walki o pokój i staje się bojownikiem prawdy, wiedzy, kultury i postępu, przeciwnikiem ciemnym, mocnym imperialistycznym barbarzyństwem.

Konstytucja nasza umacnia podstawowe narzędzie budowy socjalizmu — państwo demokracji ludowej, zespala wokół tego państwa najszerze rzesze narodu i podnosi na wyższy szczebel świadomości narodową i społeczną mas ludowych potęgując ich twórczą aktywność.

Państwo nasze jest państwem całego narodu, a nie państwem panowania mniejszości nad większością. Ojczyzna nasza jest wolną Ojczyzną ludu pracującego. Oto właśnie fundament rozwijającego się u nas socjalistycznego patriotyzmu, moralno-polityczną podstawą realizacji obowiązków obywatelskich przez lud pracujący.

Konstytucja nasza — tarcza i oręż w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny — stała się własnością całego narodu.

## Z dni Wielkiego Złotu



Fragment defilady na Placu Konstytucji.



Fragment pokazu na Placu Dzierżyńskiego.



Spotkanie nad Wisłą

## Z doświadczeń organizacji partyjnej SZWS

# Mamy ludowych inżynierów

## Trzeba im stworzyć

warunki i klimat sprzyjający najbardziej wytężonej i twórczej pracy

Głównego mechanika Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych nie było w jego gabinecie. Ale miał zaraz nadejść. Tak przynajmniej twierdziła sekretarka.

Gdy do gabinetu wszedł szczupły, wysoki chłopiecmy wyglądzie mężczyzna, myślałem, że jest to jakiś młodyżony byrgadzista. Tymczasem był to właśnie główny mechanik inż. Wojciechowski.

Nie spodziewałem się wprawdzie głównego mechanika w osobie słowus starca, jednak wiek mojego nowego znajomego zaskoczył mnie. Inżynier Wojciechowski spojrzał to widocznie, bo się roześmiał.

— Gdybyśmy zebrał wszystkich naszych inżynierów, to byście dopiero zobaczyli. Przecież poza dyrektorem zakładów, inż. Mieleczarkiem i naczelnym inżynierem Michalskim, cała reszta zdobyła dyplomy już po wojnie, a najstarszy rok, dwa temu. A więc i ja, i Zalewski, i Jakóbski, i Syniec.

I dalej potoczyła się opowieść. Jakaż można być z niewielkimi zmianami uszyść od każdego z wymienionych. O robotniczej, czy chłopiejskiej rodzinie, o chłopcu, którego już w szkole podstawowej urzekł przemysł, o studiach w szczecińskiej Szkole Inżynierskiej, o pomocy Państwa — stypendium, domu akademickim, czasach, o radościach i trudach studenckiego życia o osłoniętych, które dla tego pokolenia są czymś powszechnym.

### INŻYNIER MICHAŁSKI PODJAŁ ZOBOWIĄZANIA

Natomiast inżynier Michalski ma za sobą inne, bo już dłuższe życie. A więc naukę w znanym i cenionej carskiej szkole, a później osiemnastoletnie, z przerwami, aby zarobić na chleba i życie — studia na politechnice. Wreszcie okres bezrobocia, gdy z wielkim, schowanym w tekturową rurę dyplomem pod pachą, począł szukać pracy.

Gdy w końcu po długich młotkach przyjeżdża do chłodałowskiej fabryki sztucznego jedwabiu, musiał naprzód odbyć miesiąc próby, nauczyć się języka francuskiego (fabryka należała do kapitalistów francuskich). Stanowisko zastępcy kierownika oddziału otrzymał w wieku lat 30-tu.

W żydowieckiej fabryce inż. Michalski został naczelnym inżynierem. I cóż? Jakżeż tu sła mu praca?

Ze wszystkich obowiązków wyłaziwał się zawsze, ale nie ponadto.

— Ja jestem inżynier i do polityki nie chcę się wtrącać — mawiał.

A dzisiaj, choć tamto swoje powiedzenie powtarza jeszcze czasami, wie również, że:

— Ludzkość stoi na rozdrożu. Z jednej strony pohana jest do wojny i do zguby. Z drugiej strony stoi przed nią droga pokoju, postępu. Trzeba wybrać drogę. Ja jestem z postępu.

Zrozumienie tych spraw, zrozumienie trudnej sytuacji naszego przemysłu na odcinku surowcowym podktykowało mu jego lipcowe zobowiązanie — zmniejszenie zużycia przez fabrykę podstawowych surowców: lignu sodowego i dwusiarczku węgla. Wprawdzie tylko jego zobowiązanie określić będzie można dokładnie dopiero w końcu roku, ale już daje się stwierdzić, że zużycie tych surowców poczęło się zmniejszać, że już odchodzące mają mniejsze stężenie.

### ORGANIZACJA PARTYJNA SZWS PRACUJE Z INTELIGENCJĄ TECHNICZNĄ

Organizacja partyjna SZWS rozumie na ogół swoje zadania w dziedzinie podnoszenia poziomu politycznego starej i nowej kadry technicznej.

Kadra techniczna włączona jest do partyjnego szkolenia. Inżynierów, techników zaprasza się na otwarte zebrania organizacji partyjnej. Bezpartyjni kierownicy składają — na równi z partyjnymi — sprawozdania z działalności swoich oddziałów egzekutywnych. Kadra techniczna czuje opiekę i związek z partią.

— Już sam fakt, że partia mobilizuje załogę, pomaga mi w pracy. A przede wszystkim, jestem zapraszany na zebrania i odpowiadając, wysłuchuję się mojego zdania o sprawach technicznych. Właśnie mnie, bezpartyjnego inżyniera, wysłano ostatnio na Krajową Radę Przemysłu Chemicznego. Sekretarz często wypytuje mnie o trudności, doradza jak je rozwiązać. To wszystko pomaga przezwyciężać trudności, wzbudza ufność, zbliża do partii — opowiada inż. Zalewski.

Poważną rolę odgrywa Klub Techniki i Racjonalizacji. Inżynierowie: Labiejewski, Mieleczarek, Michalski jako doradcy techniczni klubu służą zawsze fachową pomocą i radą każdemu racjonalizatorowi. Urządzono już szereg odczytów fachowych, które wygłaszał: prof. Bożyniec, inż. Michalski, technicy: Drobnik i Kucza. Organizuje się inżyniersko - robotnicze brygady racjonalizatorskie.

Można by więc na ogół stwierdzić, że organizacja partyjna w SZWS pracuje we właściwy sposób z inteligencją techniczną. A jednak. Dotychczas mały bardzo jest stopień upartyjnienia inteligencji technicznej w SZWS. Na kilkudziesięciosobową grupę inżynierów i techników, członkami Partii jest tylko pięciu z nich.

Rację ma więc tow. Mieleczarek, gdy mówi:

— Tej roboty nie umieliśmy dobrze wykonać. Młodzi inżynierowie są klasowo bliscy, są absolutnie ludowymi uczniami, czynnie włączają się do walki o plan. A do partii nie potrafiliśmy jeszcze ani jednego z nich wprowadzić.

W pełni więc odnoszą się i do SZWS słowa Towarzysza Bieruta, wypowiedziane na VII Plenum.

„Skoro nasze zakłady zostały zasilone dziesiątkami tysięcy inżynierów i techników, wychowanych już w naszych uczelniach, skoro wyrosła z klasy robotniczej nowa kadra organizatorów i działaczy gospodarczych, skoro stara inteligencja techniczna bardziej niż dotychczas sprzęgła się państwem ludowym i bardziej niż dotychczas rozumie obecnie zadania, znaczy to, że mamy wszystkie dane, aby poprawić sytuację kadrową w naszym przemysle, polepszyć kierownictwo przemysłu. W tym celu potrzebna jest tylko wielka i stała praca, potrzebna jest praca nad podniesieniem poziomu politycznego starej i nowej kadry i nad ciągłym jej fachowym doskonaleniem. Potrzebna jest nade wszystko znajomość ludzi i tak, aby móc z najmniejszą ilością błędów stawiać ich na właściwym stanowisku”.

A podniesienie poziomu politycznego starej i nowej kadry niejednego z naszych inżynierów doprowadziło do naszej Partii.

J. Bab.

## Z całego serca cieszymy się z Waszych osiągnięć w dziele budownictwa nowego życia

### Z przemówienia sekretarza KC Komsomolu Wiktora Jurkowskiego

Zgodnie z naszą wczorajszą zapowiedzią w dalszym ciągu zamieszczamy materiały ze Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej. Dziś drukujemy streszczenie przemówienia sekretarza Komitetu Centralnego Komsomolu Wiktora Jurkowskiego, wygłoszonego na wielkiej manifestacji młodzieży w Warszawie.

Drodzy przyjaciele!

Młodzież radziecka, jak i cały naród radziecki, zajęta jest pokojową, twórczą pracą. Pod przewodnictwem wielkiego Wodza i Nauczyciela towarzysza Stalina, ludzie radzieccy budują nowe miasta i fabryki, wznoszą nowe wieżowce, przekształcają przyrodę, budują olbrzymie kanały, elektrownie i systemy nawadniające. Pomyślnie zakończono pierwszą spośród wielkich budowli komunizmu — kanał Wolgo - Dońsk i im. Włodzimierza Lenina. Młode pokolenie naszego kraju, które swą wytrwałą pracą pomazało sławę i bogactwa ukochanej Ojczyzny, szczyt się tym, że jest czynnym uczestnikiem wielkiej walki narodu radzieckiego o komunizm, o pokój na całym świecie.

Drodzy przyjaciele, bliskie nam są i zrozumiałe — zapał, dumy i radości, która odczuwała się dziś w młodzi budowniczej Polski Ludowej.

Chłopcy i dziewczęta Związku Radzieckiego pilnie i z zainteresowaniem śledzą życie młodzieży Waszego kraju i jej czołowego oddziału — Związku Młodej Polski.

Z całego serca cieszymy się z Waszych osiągnięć w dziele budownictwa nowego życia.

Młodzież radziecka, jak i cały naród radziecki, zajęta jest pokojową, twórczą pracą. Pod przewodnictwem wielkiego Wodza i Nauczyciela towarzysza Stalina, ludzie radzieccy budują nowe miasta i fabryki, wznoszą nowe wieżowce, przekształcają przyrodę, budują olbrzymie kanały, elektrownie i systemy nawadniające. Pomyślnie zakończono pierwszą spośród wielkich budowli komunizmu — kanał Wolgo - Dońsk i im. Włodzimierza Lenina. Młode pokolenie naszego kraju, które swą wytrwałą pracą pomazało sławę i bogactwa ukochanej Ojczyzny, szczyt się tym, że jest czynnym uczestnikiem wielkiej walki narodu radzieckiego o komunizm, o pokój na całym świecie.

Amerykański rozbójniczy imperializm dokonuje bestialskich zbrodni przeciwko milijonowi pokój narodowi koreańskiemu, przygotowuje wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Braterskie więzy przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ich osiągnięcia w pokojowym budownictwie napelniają serca milionów prostych ludzi kuli ziemskiej pewnością, że zwycięży wielka sprawa pokoju.

Pozwólcie nam w imieniu młodzieży radzieckiej, dziś, w dniu przeglądu osiągnięć młodych budowniczych Polski Ludowej, życzyć Wam, drodzy przyjaciele, nowych, jeszcze większych osiągnięć na drodze do jasnej i szczęśliwej przyszłości.

## Za przykładem Lucjana Idzikowskiego

Z dumą odchodził od stołu prezydijskiego. W jednym ręku czuł jeszcze mocny, serdeczny uścisk dłoni dyrektora zespołu w drugim trzymał wspaniały proporzec. Na czerwonym polu, obramowanym srebrnymi frędzlami, widniał napis: „Cześć przodownikowi pracy”. Od tej chwili proporzec ten będzie mu towarzyszył w każdej pracy. Gdziekolwiek będzie pracował, w warsztacie czy na traktorze — proporzec będzie z nim, będzie wskazywał wzrost kim, że tu on, Lucjan Idzikowski, pracuje. Niech zachodzą do niego, niech się patrzą, niech się uczą...

Chyba... Chyba, że... Nie, Idzikowski tej myśli nie dopuszcza do siebie. Nie dla siebie odebrał proporzec. A więc, że utrzymanie go nie będzie łatwe, że walczyć o proporzec będą wszyscy.

— Pamiętasz to, Idzikowski, jakżeś tu przyszedł z jeszcze dwoma jako pierwszy PGR-owiec w Sądowie? Ruiny wsi i odłogi. A dziś, spójrz, chłopie, na te łany — mówi kierownik mechanizacji, tow. Koniorowski.

Idzikowski zna dobrze te łany. Ukochał je od pierwszej chwili i walczył o ich zagospodarowanie.

Dyrektor zespołu, tow. Onyszczuk, pokazuje czyste starannie zakonserwowane plugi. Na każdym z nich widnieje tabliczka, zawierająca nazwę typu maszyny, jej numer i nazwisko robotnika:

— To jego, Idzikowskiego, po myśli. Domagał się, by każdy robotnik miał na stałe przydzielone do pracy maszyny, za które by odpowiadał i których bez jego wiedzy nie wolno byłoby nikomu ruszać. Wtedy mniej będą się niszczyły — twierdził. Miał rację. Posłuchaliśmy go. Zgodzili się też i robotnicy, znali bowiem powód częstych sprzeczek.

Poza tym on też rozwiązał nam zagadnienie właściwej konserwacji maszyn, przydzielając z brygady opiekunów. I tak za całosć plugów odpowiada Henryk Pluta, za snopowiązałki — Bronisław Gajda itd.

Ala Idzikowski nie tylko w ten sposób troszczy się o majątek PGR — ma on za sobą już i pomysły racjonalizatorskie, uznane przez Okręg, szeroko propagowane.

— Bo trzeba ciągle myśleć, by jak najlepiej gospodarzyć, a duża pomoc są przecie dla

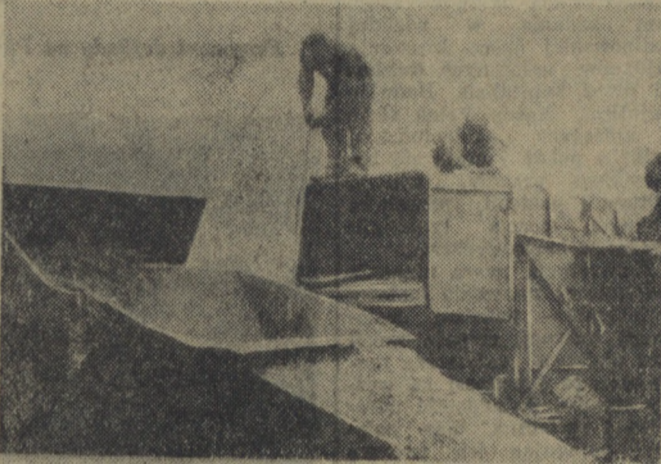


Racjonalizator Marian Frasoński — agronom zespołu PGR Sądów (pow. Puławy).

nas maszyny. A jak się ciągle na nich pracuje, to się prędzej widzi, że jeszcze nie są tak do ekonomiczne, to się i myśli nad tym, czego nie dostrzegł inżynier, co ja budował. I nie mógł dostarczyć — dodaje Idzikowski — bo to dopiero w praktyce wychodzi, i my robotnicy winniśmy przysłać się pracy maszyn pomoc inżynierom w budowie jeszcze lepszych.

Idzikowski jeździł na traktorze. Jego „Ursus” ciągnął sześciokobrowe Długosie ramy czyniła go zbyt sztywnym, nie pozwalała na dokładną podorywkę; w brzdach i kotlinkach plu-

gi nie zrywały ścierniska. Nie dawało mu to spokoju. „Zia to, partacka robota, a wiele kosztuje, traktor pali przecie paliwo, a nie jest w pełni wykorzystany”. Idzikowski czytał referat tow. Bieruta wygłoszony na VII Plenum. Pamięta Jego słowa o konieczności pełnego wykorzystania mocy produkcyjnej każdej maszyny. A tu u niego tak nie jest. Robota zia, a „Ursus” to przecie 45 koni — to siła, której nie wolno marnować, trzeba dać pełną pracę. I Idzikowski znalazł ją.



Przez zastosowanie przy młóce polowej dmuchawy do słomy i jednoczesne sprężenie jej z dwoma młocarniami (pomysł agronoma Frasońskiego) Zespół PGR w Sądowie, młóce dziennie do 200 q zboża zaoszczędzając pracę 16 robotników, którzy w tym samym czasie mogą wykonywać inną pracę polową.

Na zdjęciu: 2 młocarnie sprężone z dmuchawką.

Zamiast używać sztywnej, długiej sześciokobrowej ramy sprzągi 2 plugi czterokobrowe. Orze od razu 8 skib, 2,6 metra. Krótsze ramy są podatniejsze, podorywka jest dokładna, lepsza. — Teraz i przedzie idzie robota i lepiej i taniej kosztuje, bo traktor jest w pełni wykorzystany, a przy tym i robotnik lepiej zarobi, większą normę wycelą — mówi Idzikowski z zadowoleniem.

Idzikowski zrozumiał, że interes PGR-u ściśle się wiąże z interesem robotnika, że jego dobrobyt związany jest z roz-

wojem gospodarstwa, a ten zależy jest od pracy całej załogi. I dlatego stara się podciągać innych. Za jego przykładem rosną w Sądowie nowi racjonalizatorzy: Frasoński, który sprężając dwie młocarnie z jedną dmuchawką do słomy zaoszczędza pracę 16 ludzi. Romanczuk, który przybudowując tzw „stoly” do snopowiązałek zmusił je do wyrzucania od razu po 6 snopków a nie po jednym jak dotychczas. Rosną przodownicy pracy: pracownicy warsztatów wykonują po



Przez zastosowanie przy młóce polowej dmuchawy do słomy i jednoczesne sprężenie jej z dwoma młocarniami (pomysł agronoma Frasońskiego) Zespół PGR w Sądowie, młóce dziennie do 200 q zboża zaoszczędzając pracę 16 robotników, którzy w tym samym czasie mogą wykonywać inną pracę polową.

Na zdjęciu: 2 młocarnie sprężone z dmuchawką.

200 proc. normy, a na polach Sądowa chodzą zagregowane maszyny: siewniki z bronkami posiewnymi, sprężone po 3—5-cio skibowe, po 2 snopowiązałki. Cała załoga walczy o pełne wykorzystanie maszyn i siły produkcyjnej ciągników, walczy o każdą godzinę. Dział ten najmłodszy w południowym okręgu zespół staje się przodującym — w przeciągu niespełna trzech lat zagospodarował 5600 ha, zlikwidował wszystkie odłogi, zamieniając je w żyzne pola.

Wydadzą one obfity plon.

## Lipcowy obrachunek

## Tak rosła wieś szczecińska

Pamiętna jesień 1945 r. Groń Mieszewo, oddalona o 22 km od Łobezu, zaczęła się powoli zaludniać. W tym czasie było już 20-tu gospodarzy. Przyjechali tutaj z różnych stron, z Bugu, z powiatu radzkiego, wielunskiego, włocławskiego i innych. Przyjechali, aby nasycić swój wieloletni głód ziemi. Byli to sami biedacy, nie przywieźli ze sobą ani jednej krowy, ani jednego konia.

— Wówczas w całej wsi były tylko 2 kury — opowiada sekretarz organizacji partyjnej, tow. Kazimierz Kepniak. — Zboże kosiliśmy kosami, a nawet sierpy poszły w ruch. Ludzie pomagali sobie jak mogli. Zboże zwoziliśmy wózkami i taczkami. Młóciłymi cepami. Orki wykonało nam wojsko. Niektórzy, jak Michał Partyka, musieli bronić zboża samociałem.

Taki był początek nowego życia w Mieszewie w 1945 r.

Był lipcowy wieczór 1952 r. Z głośników rozlega się bojowa pieśń „Naprzód młodzieży świata”. Przewodniczący spółdzielni, tow. Wojewoda, tłumaczy z dumą: „Nasza groń mała jest już zradiofonizowana. W każdym domu głośnik”. W oknach domów jarzą się wesołe żarówki, dochodzi nas śpiew dziecka, które chce przykrzyknąć hymn młodzieży:

— Na prawo most  
na lewo most  
a dołem Wisła płynie...

W jasno oświetlonym mieszkaniu przewodniczącego szeszo się kilku spółdzielców. Czytają. Na stole leżą: „Głos Szczeciński”, „Gromada”, „Przyjaciółka”. Wchodzi jeszcze kilku indywidualnie gospodarujących chłopów.

„Współzawodnictwo...”, „sztafeta przechodni...”, „trak-tory...”, „POM...”, „Złot...”, „Manifest...”, „żniwa...”. — Słowa te z początku urywane, ciche, przechodzą stopniowo w gwar wyrażający troski i plany pracy gromady. Ktoś znów zaczął półgosem czytać o Konstytucji, o Manifestie Lipcowym, o 8 latach dorobku Państwa Ludowego. Zamyślił się gospodarze...

Może o swoim własnym dorobku? Przewodnik pracy Michał Partyka mówi:

— Nasz dorobek za tych 7 lat też jest niemały. Pamiętacie, jak wtedy było nam ciężko? Maszyn nie było, elektryczności nie było, jak na pustyni.

— Byłoby marnie, gdyby Państwo nie pomogło — wtrąca sekretarz tow. Kepniak. — Już w 1946 roku za kredytem kupowaliśmy konie, krowy i prosiaki. Po tym już poszło. Ekipa robotnicza zaprowadziła światło, poszły w ruch motory...

— A pamiętacie jak to Józef Kopański cep za stodołą pochował?

— Albo jak nasze kobiety z sierpów się naszmowały?

Pamiętają wszyscy. Bo ktoś by o tym mógł zapomnieć. I tak jeden przez drugiego przypominał, co się we wsi robiło, jak z roku na rok było lepiej. Długo mówiono o walce z bogaczami o powstaniu spółdzielni produkcyjnej, gro-madzkiej świetlicy, o nowej szkole, o powstaniu organizacji partyjnej i Koła Gospodyń Wiejskich. Mówiono o swych 7-letnich osiągnięciach jeszcze dłużej, gdyby nie słońce, który wpadł z krzykiem:

— Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łobezie przyznaje nam sztandar przechodni...

Zerwali się wszyscy. Pytaniem i radością nie było końca.

7-letnia historia Mieszewa — to historia każdej niemal wsi szczecińskiej.

Rozwój przemysłu umożliwił uzbudowanie rąk chłopów w nowoczesne maszyny i narzędzia rolnicze.

Dzięki przemysłowi, dzięki pracy klasy robotniczej, rolnicy województwa szczecińskiego korzystają z pomocy 24 POM-ów i 57 GOM-ów do dyspozycji wsi stoi 3.750 traktorów, 2.278 młocarni, 5.035 snopowiązałek i żniwiarek oraz 15.000 innych maszyn. Około 3.000 motorów elektrycznych zastępuje pracę rąk ludzkich i zwierząt pociągowych. Kilkanaście kombajnów ra-

dzieciach pracuje na naszych polach, zapowiadając nową kartę w historii rozwoju polskiego rolnictwa.

Powstają ciągle nowe spółdzielnie produkcyjne. Chłopi ziemie szczecińskiej podobnie jak chłopowie w całym kraju, za hukami i poniewierami przez obszary kulałów, wyprętań obecną swoją grzybię, stękała od kory i cepa. Chłop przełamuje swoją przeważającą obojętność i niewiarę we wszystko, co nowe, przekonuje się coraz bardziej, że to nowe pomaga mu w pracy otwiera piękne perspektywy na przyszłość.

Wielki trud robotniczych rąk pozwolił zelektryfikować na 1.474 skupisk wiejskich 1.155. Ogółem zelektryfikowano 26.800 zagrod wiejskich a ilość punktów świetlnych wynosi 125.000.

Całkowita likwidacja analfabetyzmu na naszej wsi wyrwała setki chłopów z ciemnoty i złośliwości.

Dzięki maszynom i narzędziom rolniczym dostarczonym rolnikom naszego województwa przez klasę robotniczą, uwolnili się tysiące rąk do pracy i tysiące młodzieży przeszło do przemysłu lub do szkół: ponad 4.000 młodzieży chłopskiej uczy się w szkołach średnich i zawodowych. Chłop uwolniony od nadmiernej pracy wycelował ręce po słowo drukowane. Miesięczna prenumerata gazet i czasopism na wsi szczecińskiej sięga obecnie 130.000 egzemplarzy. Ponad 500 świetlic gromadzkich i 224 punkty biblioteczne pogłębiają świadomość i podnoszą kulturę wsi szczecińskiej.

Zradiofonizowano dotychczas 450 gromad, a liczba 15.820 głośników zainstalowanych na wsi z dnia na dzień dalej wzrasta.

Nie wiem, czy znają te cyfry chłop z Mieszewa. Ale robiąc swój lipcowy obrachunek chłop z Mieszewa — i nie tylko z Mieszewa — stwierdza: to dzięki pomocy Państwa, to dzięki polityce Rządu i Partii, to dzięki przemysłowi.

## Z dni dyskusji konstytucyjnej

### Wszędzie gdzie lud zdobywa władzę, rodzi się braterska współpraca ludzi wolnych od wyzysku

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Posł Kołodziejski (bezpart.), spódlizności przyczyni się do wzmocnienia spójnej gospodarczej między wsią a miastem, do ugruntowania sojuszu robotniczo-chłopskiego, do uświadomienia i zaktualizowania mas chłopskich i rzemieślniczych, do uwolnienia ich od wyzysku, do podniesienia dobrobytu i kultury chłopów i rzemieślników, do włączenia ich w pochod narodowy socjalizmu.

W październiku 1917 r. pod naciskiem mas pracujących powstała dławiąca ludzką obywatelską kapitalizmu w najniższym jej miejscu — w Rosji.

I odtąd wszędzie, gdzie lud zdobywa władzę, własność środków produkcji staje się społeczną, a wraz z tym na miejsce stosunków panowania pod władzą i wyzysku wkracza stosunek braterskiej współpracy i wzajemnej pomocy ludzi wolnych od wyzysku.

I my zmieniamy nasze polskie życie. Budujemy za przykładem ludzi radzieckich i przy ich pomocy socjalizm w Polsce.

Ten właśnie dokonywany się u nas wielki proces historyczny, jego najistotniejszą treść odzwierciedla projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Mówiąc szerzej o spódlizności produkcji, pos. Kołodziejski stwierdza: Roszów

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Toteż projekt Konstytucji w pełni docenia rolę spódlizności. Własność spódlizności, zapewnia jej szczególną opiekę i ochronę.

W dalszej części przemówienia pos. Kołodziejski pokazuje, jak zmianom w bazie odpowiada odpowiednia zmiana w nadbudowie. Widzimy — stwierdza mówca — jak tworzą się w Polsce nowe instytucje, nowe prawa, nowa Konstytucja, widzimy i czujemy, jak w nas samych, w naszym otoczeniu, w całym niemal narodzie powstają nowe idee, poglądy, obywatelskie wartości i cele życiowe, widzimy i czujemy jak los i praca jednostek coraz bardziej się wiąże i łączy od losu i pracy narodu.

Powstają warunki dla urzeczywistnienia szeroko pojętej

jedności moralno-politycznej narodu.

Nas front narodowy jest tak różny od „jedności” narodowej obszarów i kapitalistów, jak różnym jest socjalizm od kapitalizmu, jak róż-

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

nym jest nasz naród od ich „narodu”

Dziś każdy uczy się, myślący Polak, widząc zdobycze i osiągnięcia naszej państwa socjalizmu, widząc szaleńcze, a daremne wysiłki konającego kapitalizmu, widząc jego nieuchronny koniec, musi uznać, że droga do socjalizmu — to jedyna droga, która otwiera przed naszym narodem oświe-

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

Wobec poważnej ilości materiałów w ostatnich numerach naszej gazety zmuszeni byliśmy chwilowo pominiąć II dzień debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 bm. Wobec wagi wypowiedzi poselskich nad projektem Konstytucji uważamy za wskazane, mimo że — jak wiadomo — Konstytucja jest już uchwalona, niektóre zamieścić. Poniżej drukujemy wyjątki z przemówień posła Kołodziejskiego i posła Frankowskiego.

# W Koszalinie rosną nowe obiekty

W wąskim prześlechu pracują murarze. Ruchy ich są tak harmonizowane, jakby jeden człowiek podawał te cegły, które wprawne ręce układają coraz wyżej, budując komory nowego pieca gazowego. Jeszcze niedawno, bo przed kilkoma tygodniami, kopano dopiero dół pod fundamenty, ale Czyn Lipcowy zmobilizował murarzy do zwiększenia wydajności pracy, do ulepszenia jej organizacji, co z kolei przyczyni się do szybszego ukończenia budowy. Wszystkie roboty wykonywane są przez załogę sposobem gospodarczym, we własnym zakresie.

Już wkrótce wydajność gazowni koszalińskiej zwiększy się poważnie. Tysiące metrów sześciennych gazu płynąć będą przez przewody do warsztatów i mieszkań.

Załoga Gazowni zdaje sobie jednak sprawę z tego, że jej praca wymagać będzie dalszego usprawnienia.

— Odczuwamy brak pracowników — mówi kierownik tow. Jan Staszewski — a roboty mamy niemało. Toteż obecna szczerpa załoga musi dokonywać poważnego wysiłku, by wykonywać plany, bezustannie poszukując możliwości ulepszenia organizacji pracy, skrócenia harmonogramu, ulepszenia procesu technologicznego.

Dzień po dniu robotnicy usuwają niedomaganie. Kiedy drzwi w starym piecu groziły zawaleniem się, tow. Staszewski zaprojektował urządzenie drzwi z innej strony obudowy. Proste to, zdawałoby się, usprawnienie przedłużyło żywotność starego pieca i zapobiegło ewentualności przerwy w dostawie gazu dla miasta.

Po kilku dniach w ciągu dnia gazmistrz Józef Krauze kontroluje stan urządzeń. Na naradach roboczych zgłaszane są wnioski usprawnienia całokształtu pracy. M. in. zwrócono uwagę na to, że motor zastępczy jest źle ustawiony. Nie domaganie to zostanie w najbliższych dniach usunięte. W czasie zebrań kontrolowane są również dotychczasowe wyniki.

ki. Padają krótkie, ale pełne wymowy wypowiedzi: „generator jest już gotowy...”, „armatura też jest już częściowo zrobiona...”.

Chodzą o to, by wykonać wszystko nie tylko jak najszybciej, ale zarazem jak najstawniej.

Raz po raz, rytmicznie, jak wahadło pochyla się szczerpa sylwetka tow. Stefana Pawlaka czołowego przedownika pracy koszalińskiej gazowni. Wprawny ruchami zagarnia szufłę koka, przetrzucając go na transporter. Syple się szary pył przy wylocie, a bryły spadają jedna po drugiej z suchym chrzęstem.

Stefan Pawlak każdą powierzoną mu robotę wykonuje starannie. Jest zawsze uśmiechnięty, ale jednocześnie skupiony i uważny. Zapal, z jakim przełamuje trudności, dzieli się z towarzyszami pracy. Nie pozostają w tyle również — palacz piecowy Karol Rutyna, ślusarz warsztatowy Józef Janicki i inni.

Niezależnie od przedterminowego ukończenia nowego pieca załoga Gazowni dla uczczenia 8-ej rocznicy Wyzwolenia wykonała dodatkowo 130 godzin do generatorów, a oprócz tego przyspieszyła roboty przy odgruzowywaniu zniszczonych wnętrz budynku, w którym po odbudowie powstanie biura techniczne. Widoczna jest również troska o estetyczny wygląd zakładu i jego najbliższego otoczenia. Zetempowic Władysław Grzesko realizując zobowiązania złotowe w chwilach wolnych od pracy za siał trawnik i wysadził go kwiatami.

Roboty przy budowie Miejskiego Szpitala przy ul. Fałata są już na ukończeniu. Zobowiązania podjęte dla uczczenia Święta Odrodzenia ukończyły skrócenie terminu oddania do użytku nowoczesnego urzędowego obiektu.

1 września szpital będzie całkowicie gotowy. Uruchomione zostaną tam — oddział chirurgiczny, chorób wewnętrznych, laboratorium do przeprowadzania analiz, oddział chorób zakaźnych, nowoczesne urządzenie gabinet rentgenologiczny oraz oddział położniczy.

Majster elektro-budowlany Albin Bryliński czuwa nad wykonaniem planów w oznaczonych terminach, toteż harmonogram prac jest ściśle przestrzegany i robota szybko posuwa się naprzód.

Na liście przedowników pracy widnieją nazwiska malarzy — Franciszka Piłtka, wykonującego przeciętnie 280 proc. normy, Wacława Jaworskiego wykonującego również 280 proc. i Rafała Wójtę — 140 proc., hydraulika — Stanisława Januszczyka — 220 proc. oraz sprzątaczkę — Wandę Boruch — 180 proc. normy. Wysocki procent normy wyrabiają ci przedownicy dzięki poprzedniemu zaplanowaniu i usprawnieniu toku pracy oraz dbałości o produktywność każdej minuty.

Jednym z poważnych zadań kierownictwa jest zachowanie jak najlepszej rytmiczności pracy i skoordynowanie wszystkich czynności. W tej dziedzinie uzyskano już poważne osiągnięcia. Prace murarskie, malarskie, elektromonterskie, cieśli, hydraulików wiążą się w jedną całość. Robotnicy pracujący przy budowie zespala-

ją swoje wysiłki, by jak najgodniej uczcić 8 rocznicę PKWN. Ich Czyn Lipcowy — przedterminowe oddanie do użytku nowoczesnego szpitala w Koszalinie — wykonywany jest zgodnie z planem. Robotnicy dokładają starań, by wszystkie materiały zostały w pełni wykorzystane, żeby uniknąć jakiegokolwiek marnotrawstwa.

Żadne stare urządzenie nie może stać bezużyteczne — takie hasło rzucił członkowie podstawowej organizacji partyjnej pracujący przy stacji filtrów w Koszalinie. Cała załoga realizuje to wskazanie systematycznie, dokładając starań, by już w najbliższych tygodniach Koszalin nie odczuwał niedomagań w postaci zmniejszonego ciśnienia wody.

Stojące bezużytecznie niektóre filtry wydobyt z magazynów, uzupełniono brakujące części i zainstalowano w stacji. Podjęto walkę o uzupełnienie braków we własnym zakresie. Niejedną łąkę, kran, mutra wydobytę ze złomu bądź też leżącą na uboczu rura znalazły zastosowanie przy nowomontowanych urządzeniach.

Dla uczczenia Święta Odrodzenia postanowiono zbudować dodatkowo 3 nowe studnie. Dwie z nich zostały już wykonane. Roboty przy budowie trzeciej będą wykonane również przed terminem.

Wiercenia studni wykonano bardzo dokładnie, a badania wody wykazują jej wysoką wartość.

Omawiając dotychczasowe wyniki prac załoga stwierdziła możliwość zastanowienia się nad usprawnieniami. Między innymi Jan Kotwica zgłosił wniosek użycia nowego typu pakunków do uszczelniania rur przy spoiniach, kolanach oraz kranów i pomp hydraulicznych, co przyczyni się do poważnego zmniejszenia kosztów własnych przy budowie i naprawach. Projekt ten przesłano do zatwierdzenia władzom zwierzchnim.

Zespala się twórczy wysiłek inżynierów, techników i robotników. Coraz silniej tętni rytm pracy. Na Ziemi Koszalińskiej rośnie nowe, coraz bogatsze życie.



W całym kraju trwają intensywne prace żniwne. PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne wykorzystują sprzyjającą pogodę, szybko i sprawnie dokonują sprzętu zboża.

Na zdjęciu: żniwa w PGR Radostynia w woj. opolskim. Agregat żniwny obsługujący: traktorzysta R. Duszczak i pomocnik G. Ernat, którzy wykonują średnio 150 proc. normy.

## Każdy robotnik — racjonalizatorem

### O pracy Klubu Racjonalizatorów przy Węzle PKP w Słupsku

Racjonalizatorzy z węzła PKP w Słupsku, zrzeszeni w klubie racjonalizatorskim poszczycić się mogą poważnymi osiągnięciami. W r. ub. złożyli oni ogółem 16 pomysłów racjonalizatorskich, z których wszystkie zostały wprowadzone do produkcji. W r. b. działalność klubu jeszcze bardziej się rozwinęła.

Kolejarze — racjonalizatorzy ze Słupska opracowali i wprowadzili w użycie m. in. specjalne urządzenie do wyładunku sypkich, jak piasek, żwir itp. Zastosowanie tego pomysłu umożliwiło uzyskanie 800 tys. zł oszczędności w ciągu roku. Zastosowanie zaś opracowanego przez racjonalizatorów słupskich pomysłu do młeczenia Państwa 30 tys. zł oszczędności rocznie.

### WSPÓLPRACA ROBOTNIKÓW Z INŻYNIERAMI I TECHNIKAMI

Klub racjonalizatorski przy PKP w Słupsku skupia ogółem 80 robotników, kilku techników oraz jednego inżyniera.

Aby przystosować działalność ruchu racjonalizatorskiego ściśle do potrzeb węzła, to jest skierować uwagę racjonalizatorów na najbardziej pilne problemy, zorganizowano w ramach klubu dwie brigady inżyniersko — techniczne i każdej z nich powierzono zadanie do opracowania. Tak np. jedna z brigad opracowała ostatnio ulepszoną metodę wyładunku i załadunku wagonów towarowych, węglarek i platform. Druga brigada opracowała metodę produkcji podnośników do toru oraz konserwacji toru.

Robotnicy — racjonalizatorzy ściśle współpracują z technicznymi, dzieląc się wzajemnie wiedzą praktyczną, włączając teoretyczną i nabytymi doświadczeniami.

Klub prowadzi szkolenie swych członków. Posiada on bibliotekę fachową liczącą 250 tomów i własną pracownię, dobrze wyposażoną w urządzenia pomocnicze.

### KAŻDY ROBOTNIK — RACJONALIZATOREM

Nowe usprawnienia produkcyjne nie są jednakże jedynym osiągnięciem słupskiego klubu racjonalizatorów. Najważniejsze jest to, że propagują one nowe metody pracy wśród ogółu robotników i pracowników węzła, że dąży do upowszechnienia ruchu racjonalizatorskiego w myśl zasady — „każdy robotnik racjonalizatorem”.

Praca klubu w dziedzinie wprowadzenia nowych metod pracy opiera się na organizowaniu odczytów, nowych form współzawodnictwa, zapoznawaniu robotników z metodami pracy czołowych radzieckich kolejarzy — Łunina, Papawina i Krywonosa. Dzięki pracy klubu racjonalizatorskiego wielu robotników węzła znacznie podniosło wydajność pracy. Należy do nich m. in. przedownik pracy Srebro z warsztatów wagonowych, który wyrabia obecnie przeciętnie 350 proc. normy. Swoją pracę uzyskał on dzięki usprawnieniu produkcji wieszaków do wagonów tonowych oraz przez skrócenie okresu wiercenia otworów z dwóch godzin do dwóch minut.

Praca klubu racjonalizatorów nie pozostaje również bez wpływu na brigady maszynistów. M. in. stosując metody pracy, propagowane przez klub, maszynista Konstanty Ogrodnik przejechał na swym parowozie 320 tys. km. eliminując poprzez należytą konserwację parowozu jedną naprawę rewidacyjną i jedną naprawę średnią. Podobnie maszynista Bolesław Łazarski przejechał na swym parowozie 227 tys. km.

Osiągnięcia produkcyjnych maszynistów i warsztatowców zmobilizowały całą załogę węzła PKP w Słupsku do podejmowania nowych form współzawodnictwa pracy, co w poważnym stopniu przyczynia się do przedterminowego wykonania planu półrocznego w r. b.

## »Barka« winna wykorzystać łowiska darłowskie

Rybacki kołobrzescy wykonali do dnia 18 bm. ogółem 40 proc. planu łupowego i zajmują pod tym względem drugie miejsce na wybrzeżu polskim. Kutry kołobrzesckie łowią przeważnie

koło Bornholmu. Okres „żniw śledziowych” wymaga jednak przetrzeżenia jednostek kołobrzesckich na łowiska darłowskie.

Tymczasem „Barka” nie jest do tego przygotowana, gdyż kierownictwo bazy nie postarało się o przygotowanie odpowiedniej ilości „modelówek” i nie przeszkoliło rybaków w ich używaniu. O niedocenianiu „modelówek” przez kierownictwo świadczy m. in. fakt, że w bazie od ub. roku nie naprawiono jedynych 4 sieci tego rodzaju.

Kierownictwo bazy winno jak najszybciej naprawić ten błąd. Należy przede wszystkim przyspieszyć produkcję „modelówek” we własnej ścieżnicy, a następnie zwrócić się o pomoc do Darłowa, by baza darłowska wysłała do Kołobrzegu kilku doświadczonych rybaków, którzy zapoznają kołobrzesczych szyprow z obsługiwaniem „modelówek”.

W bazie kołobrzesckiej najlepsze wyniki połowów osiąga załoga „Kół 31” szyprowa tow. Kazimierza Markowicza, „Kół 32” szyprowa Antoniego Fleiszera i „Kół 28” szyprowa Stanisława Suchodola.

### Ze sportu

## Motocykliści „Spójni” zdobyli puchar M. R. N.

Dla uczczenia 8 rocznicy Manifestu PKWN i Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbył się w dniu 22 bm. w Koszalinie raid motocyklowy, zorganizowany przez sekcję motocyklową „Spójni”. W raidzie udział wzięło 56 zawodników ze Szczecina, Stargardu, Poznania i Koszalina. Trasa raidu na dystansie 214 km podzielona została na IV etapy.

O godz. 10-tej nastąpił start zawodników, a o godzinie 14.04 na metę w Koszalinie przy ul. Morskiej wpadła już pierwsza zawodniczka. Sa to Hara Burda i Bączek z „Kolejarza” szczecińskiego oraz Metynia, Sokołowski, Truszkowski i Okoń ze „Spójni” Koszalin.

Po ukończeniu raidu odbyła się próba szybkości terenowej. Konkurencja ta wymagała od zawodników doskonałego opanowania maszyny, przyniosła wiele emocji i licznie zebrany sympatykom sportu motorowego.

Po obliczeniu wyników, nastąpiło uroczyste wręczenie uczestnikom raidu licznych i cennych nagród. M. in. puchar przechodził Prezydium MRN w Koszalinie otrzymali zawodnicy koszalińscy: „Spójni” — Mieczysław Hibel, Jan Gapa i Romuald Metynia. Puchar „Kuriera Szczecińskiego” zdobył zawodnik „Spójni” Koszalin, Stanisław Sokołowski. Nagrodę przeznaczoną dla najmłodszego uczestnika raidu otrzymała doskonale jadąca na „Jawie” Jolita Kostrzeva („Spójni” Kosz.).

A oto wyniki techniczne raidu:

W kategorii do 125 cm. pierwsze miejsce zajął Jerzy Kups — „Unia” Szczecin, drugie Jan Bączek — „Kolejarz” Szczecin, trzecie Józef Stelań — „Unia” Szczecin.

Do 250 cm. 1. Stanisław

Sokołowski — „Spójnia” Koszalin, 2. Romuald Metynia — „Spójnia” Koszalin, 3. Tadeusz Muszyński — „Spójnia” Stargard.

Do 350 cm. 1. Stefan Okoń — „Spójnia” Koszalin, 2. Waldemar Zienkow — „Gwardia” Koszalin, 3. Mikołaj Gładkowski — „Kolejarz” Szczecin.

W kategorii do 500 cm. 1. Henryk Haraburda — „Kolejarz” Szczecin, 2. Kazimierz Brzękowski — „Spójnia” Koszalin, 3. Stanisław Piłarczyk — „Gwardia” Szczecin.

Na marginesie raidu należy podkreślić dobrą organizację zawodów, jak również prawdziwie sportową ambicję zawodników, którzy mimo licznych defektów maszyn nie rezygnowali z raidu. (Racz)

### OBWIESZCZENIE

EKSPozytura PCD W SZCZECINKU podaje do wiadomości, że posiada na swoich składach handlowych w Szczecinku, Koszalinie, Słupsku i Bytowie płyty pilśniowe twarde i porowate, które można użyć w zastępstwie materiałów budowlanych, jak sklejka, korek, deski, linoleum itp. jako materiały izolacyjne, a także nowe lub konstrukcyjne do użytku budownictwa meblarstwa, budowy taboru i w innych dziedzinach przemysłu.

Płyty pilśniowe TWARDE mogą nabywać instytucje i przedsiębiorstwa upoważnione na drodze przydziału kontyngentowego, a mniej, sze ilości z puli dyspozycyjnej PCD, zaś płyty porowate bez ograniczenia w sprzedaży rynkowej.

Cena 1 m sześć. płyt pilśniowych twardej wynosi od 5.90 do 8.40 zł, zaś porowatej 7.50 zł za 1 m kw.

Indywidualni ochłonecy mogą nabywać z składach PCD z puli dyspozycyjnej PCD płyty pilśniowe twarde w innych ilościach, a płyty porowate do 150 m kw. jednorazowo.

Szczegółowe opisy techniczne płyt pilśniowych są w posiadaniu Ekspozytury PCD i Składów Handlowych PCD na terenie całego Państwa, gdzie też można zasięgnąć bliższych informacji.

PCD EKSPozytura W SZCZECINKU

### OGŁOSZENIA DROBNE

KUSTOSZ Bernard zgłasza zgubienie karty meldunkowej, leg. Z. Z. Prac. Kol. 707-P

FALKIEWICZ Roman zgłasza zgubienie zaświadczenia kupna mebli 703-P

WYPORCZYK Jan zgłasza zgubienie karty meldunkowej. 259-P

GŁODOWSKI Alfons zgłasza zgubienie leg. nauczycielskiej Nr. 610 wyd. przez Inspektorat Szkolny Białogard. 695-P

GRABOWSKA Leokadia zgłasza zgubienie karty meldunkowej. wyd. przez GRN Charyzno. 701-P

JEDRYSIAK Katarzyna zgłasza zgubienie karty meldunkowej Nr. P — VII/b-403 wyd. przez CRN Bobolice. 711-P

WOLSKA Waleria zgłasza zgubienie karty meldunkowej. 710-P

TOKARSKA Teresa zgłasza zgubienie leg. służbowej, karty meldunkowej, pokwitowania odbioru dowodu osobistego. 700-P

BANAŚ Marian wieś Kołczewo powiat Sławno zgłasza zgubienie karty meldunkowej i odcinka na odbiór dowodu osobistego. 709-P

SŁOTWINSKI Ryszard zgłasza zgubienie karty meldunkowej, leg. Zw. Bol. o Wolność i Dem. Kołobrzeg, ul. I Armii WP-6. 708-P

POŚWIĘTNY Stanisław zgłasza zgubienie leg. Samopomocy Chłopskiej, metryki urodzenia oraz dwóch metryk urodzenia na nazwisko Poświętna Helena i Irene. 708-P

PAWLIKOWSKA Maria — Białogard zgłasza zgubienie leg. Związków Zaw. 709-P

### Repertuar kin

KOSZALIN „NOWA HUTA” — „Dziękuję ci, bohaterze” — godz. 18 i 20. „MŁODA GWARDA” — Rokossov — Piętnastoletni kapitan” — godz. 20.

SŁUPSK „POLONIA” — „Kariera w Paryżu” — godz. 18, 18 i 20.

BIAŁOGARD „BAŁTYK” — „Zew morza” — godz. 18 i 20.

SZCZECIN „PRZYJAZD” — „Wielki koncert” — godz. 18 i 20.

„DELFIN” — „Nędznicy” — II seria — godz. 18 i 20.

DARŁOWO „BAJKA” — „Nędznicy” — I seria — godz. 18 i 20.

POLCZYŃ ZDRÓJ „WOLNOŚĆ” — „Mały partyzant” — godz. 20.

MIELNO „Nr 14” — „Jak hartowała się stal” — godz. 20.

USTRONIE MORSKIE „Nr 11” — „Człowiek bez jutra” — godz. 20.

A-3-10099

## Serdecznie przyjmują uczestników Złoty ich towarzysze i koledzy z zakładów pracy i szkół

**WARSZAWA PAP.** W nocy z 22 na 23 bm. opuściła stolicę znaczna większość delegatów — uczestników Złoty Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej. Do wszystkich województw wyruszyły z dworców warszawskich pięknie przystrojone pociągi, wiozące pełnych wrażeń młodych chłopców i dziewcząt.

Niezapomniane dni wspaniałego „Święta Młodzieży” głęboko zapadły w serca młodych przodowników. Po przyjeździe do swych domów, fabryk, wsi przekażą oni całej młodzieży polskiej nie tylko swe wrażenia ze Złoty. Zmobilizują oni swych młodych towarzyszy, by z honorem wypełnić tekst złożonego ślubowania, by pomażać i umacniać zdobyte Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z której uchwaleniem zbiegło się wielkie wydarzenie w życiu młodzieży polskiej — Złoty Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej.

W setkach miast, miasteczek i wsi z niecierpliwością oczekuje młodzież na swych delegatów. Powracających witają tysiące młodzieży, witają ich serdecznie i gorąco jako tych, którzy godnie reprezentowali ich zakłady pracy, ich gromady i szkoły, godnie reprezentowali młodzież polską.

Młodzież Wybrzeża powracającym delegatom zgotowała serdeczną owację. W wielu gdańskich zakładach pracy w najbliższym czasie zorganizowane zostaną wspólne zebrania, w czasie których uczestnicy Złoty opowiedzą koлегom o swoich niezapomnianych przeżyciach.

## Pokój można utrzymać zjednoczonym wysiłkiem wszystkich narodów

### Oredzie SDEK do kobiet świata

**BUKARESZT (PAP).** Na XIII sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet uchwalono oredzie do kobiet świata.

W dniu 5 grudnia 1952 r. — czytamy w oredziu — odbędzie się w Wiedniu Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Wzmą w nim udział wszyscy, którzy pragną, aby duch rokowań i porozumienia między narodami zatriumfował nad duchem przemocy i wojny.

W dalszym ciągu oredzie stwierdza, że wobec grożącego światu niebezpieczeństwa wojny, kobiety nie mogą pozostać bezczynne. Zjednoczonym wysiłkiem wszystkich narodów można utrzymać pokój i wówczas matki nie będą musiały patrzeć ze zgrozą, jak ich synowie stają się ofiarami lub oprawcami.

Kongres Narodów w Obronie Pokoju będzie trybuną, z której kobiety i mężczyźni zadeklarują swą wolę pokoju i wskażą drogi i środki utrzymania pokoju.

### „Dar Pomorza” zawinął do portu Stalin

**SOFIA PAP.** Do portu bułgarskiego Stalin zawinął w tych dniach statek szkolny „Dar Pomorza”. W czasie pobytu w Bułgarii załoga statku zwiedziła Sofię oraz liczne bułgarskie zakłady przemysłowe i spółdzielnie produkcyjne. Młodzi marynarze statku szkolnego „Dar Pomorza” byli na każdym kroku serdecznie witani przez przedstawicieli społeczeństwa bułgarskiego.

# Nowe obiekty gospodarcze oddano do użytku w dniu Święta Odrodzenia

Dla uczczenia Święta Odrodzenia oddano do użytku ludzi pracy wiele nowych obiektów gospodarczych, placówek kulturalnych, zdrowia i bloków mieszkalnych.

### RUSZYŁ DRUGI TURBOZESPÓŁ W DYCHOWIE

W woj. zielonogórskim ruszył drugi turboszpół w Dychowie. Uruchomiono także szpital w Szprotawie, powstały nowe świetlice wiejskie.

### PIEKARNIA—GIGANT

W Katowicach została uruchomiona mechaniczna piekarnia—gigant, jeden z największych tego typu obiektów w kraju.

Olbrzymia piekarnia mieści się w 4-ro kondygnacyjnym gmachu o łącznej kubaturze 17 tys. metrów sześciennych. Całkowicie zmechanizowany proces produkcji w wysokim stopniu eliminuje ciężką pracę robotnika.

**WIELKA HALA OBRÓBKI  
DREWNA W LUBLINIE**  
W Lublinie została oddana do użytku i włączona do produkcji wielka hala obróbki drewna w Lubelskiej Fabryce

Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta.

W olbrzymiej, nowoczesnie wyposażonej hali produkowane będą drewniane elementy samochodów stosowane w budkach szoferskich, skrzynie itp. Z ZESŁAWIC POPLYNĘŁY PIERWSZE CEGŁY DO NOWEJ HUTY

W nowowbudowanej olbrzymiej cegielni w Zesławicach (woj. krakowskie) odbyła się uroczystość oddania pierwszej produkcji na potrzeby budującego się kombinatu i osiedli robotniczych w Nowej Hucie.

### NOWY MOST W POZNANIU

W Poznaniu oddana została do użytku nowa inwestycja Planu 6-letniego — most im. J. Marchlewskiego.

### NOWOCZESNIE URZĄDZONA FABRYKA FIOLEK I AMPULEK W BOLESŁAWCU

Rezultatem Czynu Lipcowego załogi wrocławskiego zespołu budownictwa przemysłowego jest przedterminowe wzniesienie i uruchomienie wyposażonej w najnowocześniejsze urządzenia Bolesławieckiej Fabryki Fiolek i Ampulek.

Wytwarza ona przy pomocy maszyn automatycznych opakowania do leków: szklane ampulki, fiolki i cylindery do tabletek dla potrzeb przemysłu farmaceutycznego i chemicznego. Tempo produkcji jest około 16-krotnie wyższe od osiągniętego przez istniejące dotychczas zakłady.

### WZORCOWY OŚRODEK ZDROWIA I PRZEDSZKOLE

Wiele nowych placówek użyteczności publicznej uruchomiono we wsiach dolnośląskich. M. in. mieszkańcy gromady Goczałków w pow. świdnickiej otrzymali nowoczesnie urządzone ośrodki zdrowia. W spółdzielni produkcyjnej Cierń w pow. świdnickiej uruchomiono do brzo wyposażone przedszkole dla 40 dzieci.

### WSPANIAŁY GMACH SZKOLNY I KINO

Dzięki realizacji zobowiązań lipcowych społeczeństwo Białogostu otrzymało m. in. do użytku gmach szkolny w dzielnicy Wygoda, wielką mechaniczną piekarnię i piękne kino „Półk”.  
Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o potwornych zbrodniach dokonywanych na Korei przez tak zwane siły zbrojne ONZ.



Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o potwornych zbrodniach dokonywanych na Korei przez tak zwane siły zbrojne ONZ.

Okrucieństwa gangsterów, których ofiarą pada bezbronna ludność cywilna, jeńcy wojenni, szpitale, szkoły, kościoły — budzą gniew i oburzenie na całym świecie.

Na zdjęciu: wychowanek armii zbrodniarzy pod wodzą generała — dżumy Ridgwaya przekazuje swoje gangsterskie doświadczenia angielskim piechurów, mającym uciec się na Koreę.

# Budowniczowie MDM otrzymali wysokie odznaczenia państwowe

**WARSZAWA PAP.** Czołowy oddział budowniczych Warszawy, bohaterka załoga MDM, zgromadziła się 23 bm. na uroczystej akademii, w czasie której dokonano symbolicznego przekazania ukończonego Placu Konstytucji przewodniczącemu Prezydium Rady

Narodowej m. st. Warszawy.

Na uroczystość przybyli: minister Budownictwa Miast i Osiedli — inż. Piotrowski, przewodniczący prezydium StRN — tow. A. Brecht, I sekretarz KW PZPR — tow. Wicha, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. prac. budownictwa, tow. Bańka i główny architekt Warszawy — inż. Sigalin.

Po zagajeniu akademii naczelnym dyrektorem ZBMW-6, inż. Danielewicz zabrał głos, mówiąc o ofiarze, dwuletnią pracę załogi budowlanej MDM.

Każde nazwisko przodujące go, szczególnie zasłużonego przy budowie placu Konstytucji robotnika czy inżyniera wy-

mienione przez inż. Danielewicza witało gorącymi oklaskami i okrzykami na cześć przodowników pracy.

Gdy inż. Danielewicz mówił o opiece Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, o osobistym zainteresowaniu budową Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej — tow. Bolesława Bieruta, zebrani zgłoszili serdeczną owację na cześć Prezydenta RP, długo skandując „Bie-rut”, „Bie-rut”.

Wiceminister Wojski podkreślił, że wszystkie prace wykonano sprawnie i terminowo mimo, iż budowę prowadzono w żywym, pulsującym organizmie wielkiego miasta.

W imieniu załogi MDM przodujący murarz Kapuśniak złożył przyrzeczenie, że przy dalszej rozbudowie serca socjalistycznej stolicy — MDM-u, załoga pracować będzie jeszcze lepiej.

W imieniu Prezydium St. RN i mieszkańców stolicy tow. Jerzy Albrecht podziękował budowniczym za ich piękny dar.

Następnie minister Budownictwa Miast i Osiedli inż. Roman Piotrowski wręczył najbardziej zasłużonym budowniczym i projektantom MDM wysokie odznaczenia państwowe. Główny architekt Warszawy, jeden z realizatorów MDM, inż. Józef Sigalin otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Orderami „Sztandar Pracy” II kl. odznaczonych zostało wykonujących systematycznie ponad 500 proc. normy: murarz Władysław Ostasiek, wychowawca nowych kadr — Edward Słupski oraz członkowie zespołu realizatorów MDM — inż. Stanisław Janowski, inż. Jan Knothe i inż. Zygmunt Stepiński.

Krzyże Oficerskie Orderu

# Z XV Igrzysk Olimpijskich

## Kocerką zdobył brązowy medal

W środę odbyły się finały we wszystkich konkurencjach wioślarskich. Duży sukces osiągnął Kocerką, który w konkurencji jedynek zdobył, w bardzo silnej rywalizacji 3-cie miejsce i brązowy medal olimpijski. W czwórkach bez steru osada polska zajęła w finale ostatnie, tj. piąte miejsce.

### JEDYNKI:

1) Z. Tłukałow (ZSRR) — 8.12,8, 2) Wood (Australia), b. mistrz olimpijski — 8.14,5, 3) KOCERKA — 8.19,4, 4) Fox (Anglia) — 8.22,5, 5) Stephen (Afr. Poł.) — 8.31,4.

### SIDŁO I RADZIWOŃCZ WYELIMINOWANI W OSZCZEPIE

Minimum w rzucie oszczepem wynosiło 64 m. Obaj nasi reprezentanci nie zakwalifikowali się do finału. Sidło w pierwszej kolejce rzucił 59,52, w drugiej — 62,16; w ostatniej kolejce Sidło miał rzut „spalony” — Radziwońcicz przekroczył rzut w pierwszej kolejce, zaś w drugiej osiągnął 61,56, a w trzeciej — 56,74.

Finał: 1) Young (USA) — 73,78 — rekord olimpijski, 2) Miller (USA) — 72,46, 3) Hyytiäinen (Finl.) — 71,89, 4) Cibulenko (ZSRR) — 71,52, 5) Danubie (Jug.) — 70,75, 6) Kuzniecowa (ZSRR) — 70,37;

### KIELAS BIJE REKORD POLSKI NA 3.000 M. Z PRZESZKODAMI

W biegu 3.000 m, z przeszko-dami odbyły się trzy półfinały, z których do finału kwalifikowało się po czterech zawodników. W każdym z półfinałów walka była bardzo zacięta, w wyniku czego aż ośmiu zawodników osiągnęło czas lepszy od dotychczasowego rekordu olimpijskiego, należące go do Isohollo — 9.03,8. Do

finału nie zakwalifikowali się tak znani zawodnicy, jak np. mistrz Europy Roudny (CSR), mistrz Finlandii Julin i inni. Odpadł również Kielas, jednak osiągnął on bardzo dobry czas — 9.15,4 (wynik ten lepszy jest od rekordu Polski).

Półfinały: 1) Kazancew (ZSRR) — 8.58,0 — rek. olimpijski, 2) Hesselmann (Niem. zach.) — 9.05,0, 3) Karlsson (Szwecja) — 9.05,4, 4) Onel (Turcja) — 9.06,0, 5) Roudny (CSR) — 9.06,4, II — 1) Disley (Ang.) — 8.59,4, 2) Rinterpaa (Finl.) — 8.59,4, 3) Apro (Węg.) — 9.00,4, 4) Gude (Niem. zach.) — 9.04,2, 5) Kielas — 9.15,4 — rek. Polski.

### JAK SKAKAŁ WEINBERG?

10-te miejsce w finale trójskoku Weinberg zapewnił sobie pierwszym skokiem 2 skoki miał przekroczone. W finale po konale on m. in. znanych zawodników jak: mistrza olimpiady z Londynu, Ahmana, Japończyka Yamamoto i reprezentanta USA Gerharda.

Pojedynek o złoty medal był bardzo emocjonujący. Spotkało się tu dwóch najlepszych trój skoczów świata, którzy zdecydowanie przewyższali resztę konkurentów. Brazylijczyk Da Silva wykazał wspaniałą formę: w sześciu skokach finałowych poblił on czterokrotnie rekord świata, osiągając kolejno: 15,95 — 16,12 — 15,54 — 16,09 16,22 — 16,05. Rekordzista Europy Szezerbarkow najbardziej zbliżył się do Brazylijczyka w ostatnim skoku finałowym, osiągając 15,98, którym to wynikiem doskonale zawodnik radziecki poblił rekord Europy do niego należący.

### DUŃSKA NA 11 MIEJSCU W SKOKU W DAL

Minimum kwalifikujące do finału wynosiło 530. Z reprezentantek Polek do finału bramkowej podał do tyłu J. Flint kowi. Flint strzelił siłnie w dolny róg z odległości 5 m.

nale Duńska osiągnęła w pierwszej kolejce 565 i znalazła się na 5-tej pozycji, jednak w drugim skoku upadła do tyłu i uzyskała tylko 540. W trzecim skoku Duńska osiągnęła 555 i zajęła ostatecznie 11-te miejsce na 23 startujących zawodniczek.

Walki finałowe stały pod znakiem pojedynku Czudiny (ZSRR) z Williams (Nowa Zelandia). Nowozelandka skoki 624 uzyskała wynik o 1 cm gorszy od rekordu świata. Czudina zdobyła srebrny medal osiągając bardzo dobry wynik 614.

Finał: 1) Williams (Nowa Zelandia) — 624, 2) Czudina (ZSRR) — 614 — rekord ZSRR, 3) Cawley (Ang.) — 591, 4) Schenker (Niemcy z chodnie) — 590, 5) Lust (Holandia) — 581, 6) Turkina (ZSRR) — 581, 11) Duńska — 565.

Wszystkie te zawodniczki osiągnęły wynik lepszy od rekordu olimpijskiego

### POLSKA — BELGIA W HOKEJU NA TRAWIE

Polska, która bierze udział w turnieju hokeja na trawie w rozegrywanych od 5 miejsca w dół rozegranych w poniedziałek mecz z Belgią. Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Belgii 4:3. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem 2:2 w pierwszej dozwolonej 2x5 min. Belgowie i Polacy przebili po 1 bramce (w tym przeciwnicy rasi jedną bramkę nieprawidłowo). Decydująca bramka dla Belgów padła dopiero w 7 dogrywce.

Polska utrzymała pewne zwycięstwo w meczu z Belgią, zwyciężając 1:0 (0:0). Decydująca bramka padła na 3 min. przed końcem spotkania. Piłkę dostał prawy łącznik M. Małkowiak, który podbił piłkę do linii bramkowej podał do tyłu J. Flint kowi. Flint strzelił siłnie w dolny róg z odległości 5 m.